POGODA
Dziś częściowo słonecznie, temp. około 64 stopni F (18 C), wiatry południowo-zachodnie i południowe o sile od 6 do 12 mil na godzinę (10 do 19 km).
Jutro w większości pochmurnie, temp. około 64 stopni F (18 C).
Wschód słońca o godzinie 7:02 rano, zachód o 6:10 wieczorem.

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś poniedziałek, 15 października — Jadwigi, Teresy.
Jutro wtorek, 16 października — Leopolda, Florentyny.
Pojutrze środa, 17 października — Wiktora, Małgorzaty.

No. 204 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, IL., Poniedziałek, 15 Października (October 15), 1979 Telefon wszystkich Biur 286-0141. 25c

PRZEWAGA SIŁ ZSRR W EUROPIE

Praga Stosuje Wzory Sowieckie

Moskwę Przeraża Wizja Pojednania

Londyn (KCNS) — Angielska Agencja prasowa Keston College News Service donosi, że władze sowieckie nakazały usunięcie z murów Uniwersytetu Wileńskiego dwóch tablic, upamiętniających dwóch współtwórców Uczelni Batorowej — jezuitów księdza Jakuba Wujka i księdza Piotra Sargi.

Usunięcie tych tablic świadczy, jak bardzo okupantów sowieckich przeraża wizja pojednania polsko-litewskiego, zarysowująca się coraz wyraźniej po wyniesieniu na Tron Piotrowy papieża Jana Pawła II.

Na uwagę zasługuje fakt, że w czasie Swej pielgrzymki do Polski papież cytował słowa Piotra Skargi, co zdaniem pewnych komentatorów wpłynęło na umocnienie postawy katolików na Litwie.

Sporna Sprawa Porządku Dziennego

Pekin (UPI) — Zdaniem Chińczyków rozmowy "pojednawcze" z Sowietami w sprawie zakończenia trwającej od 20 lat wrogości, znajdują się w impasie ponieważ strony nie mogą uzgodnić . . . porządku dziennego.

"Nie uzgodniono do tej pory porządku dziennego, wobec tego nie można rozpocząć formalnych rokowań" — donosi chińska agencja prasowa Xinhua, obwiniając za ten impas stronę sowiecką.

Sprawa porządku dziennego nie jest błaha, ponieważ Chińczycy chcą pozostawić ją otwartą, aby objąć dyskusją takie m. in. zagadnienia, jak penetracja sowiecka w Afryce, na Bliskim Wschodzie oraz w Azji południowowschodniej, a w szczególności ostatnie powiązania sowieckie z Wietnamem.

Strona sowiecka natomiast chce ograniczyć rokowania do problemów wyłącznie dwustronnych: wymiany handlowej i porozumienia w sporach graniczno-terytorialnych.

Z inicjatywą podjęcia rozmów "pojednawczych" wystąpili Chińczycy w kwietniu, zaraz po powiadomieniu Moskwy, że nie mają zamiaru odnawiać traktatu obronnego, który wygasa w 1980 roku. Traktat ten był martwą literą od przeszło 20 lat, to jest od chwili gdy doszło do rozłamu pomiędzy dwoma gigantami komunistycznymi: ZSRR i Chinami.

W oficjalnych kołach pekińskich mówi się, że obecny impas konferencji, która rozpoczęła się 23 września w Moskwie, nie oznacza jeszcze jej zerwania, ale przepowiadają, że rokowania są sprawą długiego czasu.

Należy podkreślić, że w takim samym impasie, również z powodu braku uzgodnień dotyczących porządku obrad, są rokowania chińsko-wietnamskie, które rozpoczęły się w czerwcu w Pekinie i do tej pory nie przyniosły najmniejszych rezultatów.

Ślad Po Wikingach

Sztokholm (NYT) — W samym sercu Sztokholmu, na placu przed starożytnym budynkiem Riksdagu, czyli Parlamentu szwedzkiego, ekipy archeologiczne odkryły pod ziemią doskonale zachowaną łódź, zbudowaną według wzorów szkutniczych Wkingów.

Łódź ma 65 stóp długości, pomieszczenie dla 18 lub 20 wioślarzy i ani śladu jakichkolwiek urządzeń maszotowych. Ustalono, że pochodzi z XIII w., co świadczy, że wzory żeglarskie Wikingów przetrwały ponad XI stulecie, kiedy to — według dotychczasowych ustaleń — zeszły z areny dziejowej.

Pozbawia Dysydentów Obywatelstwa

Kanclerz Austrii Potępił Decyzję Czeskich Komunistów

Belgrad. (NYT) — Stare wzory sowieckie o pozbawianiu obywatelstwa opozycjonistów i dysydentów, którzy znaleźli się za granicą, zostały wiernie przyjęte i zastosowane przez komunistów czeskich.

Mianowicie pozbawiony został obywatelstwa czechosłowackiego, czemu towarzyszy zakaz powrotu do kraju, wybitny dramaturg i powieściopisarz czeski Paweł Kohout, który zaproszony został do Wiednia na roczny kontrakt na stanowisko dyrektora słynnego Burgtheater.

Reżym praski w dniu 1 października powiadomił Kohouta o tej decyzji oficjalnym listem, wymieniając trzy powody, które do niej doprowadziły: utrzymywanie kontaktów z emigracyjnymi wolnościowcami, a w szczególności z dziennikarzem Przemysławem Janyrem i ze Zdenkiem Młynarem, który za czasów "Praskiej Wiosny" Aleksandra Dubczeka był przywódcą partyjnym, udzielanie "wrogich" wywiadów oraz zamiar

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Cichy Wyjazd

New York. (UPI) — Tak samo jak przyjazd, wyjazd Castro ze Stanów był okryty tajemnicą.

W nocy z soboty na niedzielę, mimo poprzednich zapowiedzie o planach opuszczenia Nowego Yorku w niedzielę, kubański przywódca odleciał do swego kraju, pilnowany przez setki agentów bezpieczeństwa, wśród ciemności.

Jak donosi przedstawiciel tajnej służby, wcześniejszy wyjazd został zaaranżowany całkowicie przez osobistą ochronę Castro ze względów bezpieczeństwa i dla uniknięcia spotkania z demonstrującymi uchodźcami kubańskimi.

W porównaniu do poprzedniej wizyty w 1960 roku, pobyt jego można nazwać "pokojowym".

Większość czasu, poza udziałem w jednym posiedzeniu ONZ, Castro spędził w kubańskiej misji, przypominającej oblężoną fortecę.

W przemówieniu skierowanym do zgromadzenia generalnego ONZ, Castro, który występował jako szef Organizacji Krajów Niezaangażowanych, nie zaatakował bezpośrednio polityki U.S., wyraził natomiast pogląd, że "U.S. i inni bogaci imperialiści powinni wypłacić $300 miliardów na rozwój krajów ubogich".

Tylko raz, podczas ostatniego z licznych oficjalnych przyjęć Castro zaatakował prezydenta Cartera i jego decyzje w sprawie obecności wojsk sowieckich na Kubie.

Castro powiedział, że oddziały te przebywają w jego kraju od 1960 roku, tak więc, rozdmuchiwanie tej sprawy teraz jest "niepotrzebnym nadawaniem znaczenia sprawom nieistotnym".

Podczas przemówienia F. Castro w ONZ pod budynkiem organizacji zebrał się wielotysięczny tłum demonstrujących Kubańczyków, wśród nich jego siostra, Juanita.

Zdaniem Piosenkarki

Hongkong (UPI) — Zdaniem amerykańskiej piosenkarki Joan Baez, specjalizującej się w piosenkach ludowych, która odwiedziła dwa obozy uchodźców indochińskich, Stany Zjednoczone winny wziąć pod uwagę możliwość normalizacji stosunków z Wietnamem "mimo oczywistego terroru i grozy," rządzących w tym kraju.

"Jajko Mądrzejsze Od Kury"

Laur Dla Uczonych Amerykańskich

Sztokholm. (UPI) — Królewska Akademia Nauk w Sztokholmie przyznała tegoroczną Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki uczonym amerykańskim Sheidon Glashowi i Steven Weinbergowi oraz uczonemu pakistańskiemu Abdus Salamowi, którzy — oprócz honoru — podzielą kwotę $193,000 związanych z tą nagrodą.

Uczonych uhonorowano za ich, odrębnie prowadzone, badania w dziedzinie pól elektromagnetycznych i powiązań cząsteczek zasadniczych. Odkrycia ich w tej dziedzinie uważane są za największe osiągnięcia fizyki w ostatniej dekadzie.

Glashow i Weiberg są 39 i 40 Amerykaninami, którzy zdobyli Nagrodę Nobla w dziedzinie fizyki, Salam jest pierwszym Pakistańczykiem Nagrodą tą uhonorowanym.

Obaj Amerykanie mają po 46 lat i są profesorami Uniwersytetu Harvarda, Salam jest dyrektorem Międzynarodowego Ośrodka Fizyki Teoretycznej w Trieście i profesorem w Imperialnym Kolegium Nauki i Technologii w Londynie.

Przywódcy Murzyńscy Rozczarowani

Washington. (UPI) — Walter Fauntroy, delegat z Dystryktu Columbia do Kongresu powiedział, że on i inni czarni przywódcy zrezygnowali z zaproszenia Yasyra Arafata do USA.

Dwa tygodnie temu grupa członków Southern Christian Leadership Conference przebywała na Bliskim Wschodzie, gdzie między innymi doszło do spotkania z przywódcą PLO.

Goście usiłowali nakłonić go do wstrzymania ataków na Izrael i zaprosili do przyłączenia się do rozmów pokojowych.

Ponieważ Arafat zgodził się jedynie na przerwanie ognia w Libanie, przywódcy murzyńscy wstrzymali się ze swoimi początkowymi planami aż do momentu kiedy PLO wykaże większą gotowości zastosowania się do ich apelu.

I Stała Się Ciemność

Tel Aviv. (UPI) — Z przyczyn nieustalonych cały Izrael przez pięć godzin pogrążony był wczoraj w ciemnościach z powodu całkowitego przerwania dopływu prądu. Jest to już drugi tego rodzaju wypadek w ciągu ośmiu miesięcy.

Ministerstwo energetyki wszczęło intensywne śledztwo, jakkolwiek z góry wyklucza możliwość działań sabotażowych i przewiduje, że sytuacja powstała wskutek "ludzkich błędów."

Marsz Na Washington

Washington. (UPI) — Z hasłem "Jesteśmy wszędzie" przedstawiciele obu płci ze wszystkich stanów i z zagranicy urządzili wczoraj marsz na stolicę, aby zademonstrować swoje poparcie dla "cywilnych praw homoseksualistów".

W marszu wzięło udział około 75 tysięcy osób, wśród nich również ludzie ułomni, wiezieni przez innych na wózkach inwalidzkich.

Demonstracja stanowiła wyraz poparcia dla zaproponowanej przez reprezentantów, Teda Weiss (D.-N.Y.) i Phillipa Burton (D.-Calif.), ustawy o specjalnej ochronie dla homoseksualistów, mającej na celu zniesienia praw dyskryminujących ich.

Reprezentanci domagają się zniesienia lokalnych i stanowych praw o przestępstwach "płciowych", włączenia ustawy o cywilnych prawach homoseksualistów, zakończenia dyskryminacji przeciwko rodzicom-homoseksualistów, którzy w razie rozwodu, pozbawiani są prawa opieki nad dziećmi oraz rozkazu prezydenta zabraniającego usuwania z pracy homoseksualistów, zatrudnionych przez wojsko, rząd i subsydiowanych przez rząd instytucji.

Demonstranci pragnęli pokazać siłę swoich obecnie już 20-milionowych zastępów.

Akcja Policji Hiszpańskiej

Madryt (UPI) — W skoordynowanej akcji policji hiszpańskiej, przeprowadzonej w ciągu minionego week-endu w trzech miastach i nastawionej na "odcięcie głowy" bojówce terrorystycznej, odpowiedzialnej za serię najbardziej groźnych zamachów tegorocznych, dokonano licznych aresztowań.

Punktem kulminacyjnym tej akcji było aresztowanie w Walencji 37-letniego Jose Maria Sanchez Casas, szefa egzekutywy anty-faszystowskiej bojówki Grapo, mającej na swoim koncie 28 zamachów od stycznia b.r.

Casas został aresztowany w czasie spaceru, który odbywał w towarzystwie żony i dwojga dzieci.

Ponadto aresztowano 19 innych bojówkarzy Grapo, a wśród nich "ministra informacji" Isabel Maria Aparicio i fabrykanta bomb — Juan Manuela Pereza. Wśród aresztowanych jest 11 kobiet. Dwudziestego bojówkarza aresztowano w Madrycie.

W melinach bojówkarzy znaleziono ponad 1,100 funtów materiałów wybuchowych, pięć pistoletów maszynowych i kilkanaście pistoletów zwykłych. Ustalono też, że następną ofiarą zamachu, wytypowaną przez Grapo, miał być prokurator generalny Juan Manuel Fanjul.

"Przekrój" Informuje

W numerze 1799 "Przekroju" ukazała się mało czytelna fotografia i bardzo czytelny podpis: "Z okazji 1000-lecia stolicy Belgii — na starym rynku brukselskim Grade Place ułożono "dywan" z 635 begonii".

U nas w kapitalizmie, proszę "Przekroju", to każdy sobie układa z 635 begonii nie "dywan", ale "dywanik". I robi to nie raz na tysiąc lat, ale co roku. Na urodziny.

Hua Guofeng z Wizytą w Europie

Paryż. (UPI) — Chiński premier i zarazem szef chińskiej partii komunistycznej Hua Guofeng rozpoczął nie mającą precedensu wizytę w krajach zachodnio-europejskich. Pierwszym jej etapem jest stolica Francji, która gościowi z Pekinu zgotowała królewskie przyjęcie. Na międzynarodowym lotnisku Orly wielkie flagi francuskie i chińskie powiewają z 93 masztów, zamiast tradycyjnego czerwonego dywanu rozłożono przed gościem bezcenny gobelin, prezydent Republiki Valery Giscard d'Estaing witał przybywającego w asyście najwyższych dostojników państwowych.

Równocześnie, dla ochrony gościa, zmobilizowano siły nie mające odpowiednika w okresie jakichkolwiek poprzednich wizyt zagranicznych. M.in. około 3,000 policyjnych strzelców wyborowych strzeże bezpieczeństwa chińskiego premiera.

Zaraz po ceremonii powitalnej premier Hua w towarzystwie prezydenta d'Estaing odleciał helikopterem do Pałacu Elizejskiego, gdzie już w godzinę później przystąpił do pierwszej, z trzech przewidzianych, rozmów na tematy międzynarodowe.

Zdaniem obserwatorów politycznych, gość chiński zabiegać będzie o pozyskanie dla Chin inwestycji zagranicznych i poparcie w ewentualnym konflikcie chińsko-sowieckim.

Wizyta premiera Hua jest uważana we Francji za wydarzenie o charakterze historycznym, ponieważ Francja była pierwszym państwem zachodnim, które już w roku 1964 wysłało swego ambasadora do Pekinu.

Przed odlotem z Pekinu premier Hua wypowiedział opinię, że silna i zjednoczona Europa zachodnia jest najlepszym gwarantem pokoju i bezpieczeństwa w Europie i świecie.

Rząd francuski, podzielając ten pogląd, pragnie uzyskać zapewnienie premiera chińskiego, że Chiny wstrzymają się od zbrojnego zaangażowania w obronie Kambodży, uważa bowiem, że następna "lekcja" chińska udzielona Wietnamowi nie będzie już z taką samą powściągliwością potraktowana przez Moskwę, jak "lekcja" pierwsza.

Nie wyklucza się też, że Hua wystąpi z prośbą o dostawy nowoczesnego uzbrojenia dla Chin, ale w tym względzie Francja występuje z wyraźnym sprzeciwem i nakłania inne państwa zachodnio-europejskie, aby nie zgodziły się na żadne inne dostawy, poza broniami o charakterze czysto defensywnym.

Z Francji premier Hua uda się z wizytą do Niemieckiej Republiki Federalnej, do Wielkiej Brytanii i do Włoch.

Opinia Younga

Londyn. (UPI) — Odchodzący ze stanowiska ambasadora w NZ dyplomata amerykański Andrew Young powiedział w wywiadzie dla telewizji brytyjskiej BBC, że w środowisku palestyńczyków "od kilku miesięcy działają mniej lub więcej umiarkowani, zabiegając o to, aby PLO uznała prawo Izraela do istnienia, a tym samym — rezolucje 242 i 338 Narodów Zjednoczonych".

Podstępne Propozycje Sowietów

NATO Najpierw Wyrówna Siły, Potem Podejmie Negocjacje

Washington. (ST) — Statystyki Dept. Obrony wykazują, że Sowiety posiadają pięciokrotnie więcej taktycznej broni nuklearnej w Europie od ilości, którą Breżniew zaoferował do redukcji.

Jak pamiętamy kilka dni temu sowiecki prezydent wyraził gotowość na wycofanie ze strefy wschodniej Europy tego rodzaju broni pod warunkiem, że zachód powstrzyma się przed dalszą jej rozbudową i gromadzeniem zapasów.

Oficjalne źródła donoszą o planach, Stanów Zjednoczonych i ich sprzymierzeńców z Przymierza Atlantyckiego, rozbudowy taktycznej broni nuklearnej dla wyrównania sił z Sowietami, jeszcze przed negocjacjami dotyczącymi tej broni, zwanej "theater nuclear forces," a posiadającej możliwości uderzenia w cel znajdujący się w zachodniej części Związku Sowieckiego lub ze strony Sowietów, w cel w Europie zachodniej.

Broń ta nie została włączona do układu SALT II ograniczającego mię-

(Ciąg dalszy na str. 6-ej)

Rząd Turecki Przegrał Wybory

Istambuł (UPI) — W nadzwyczajnych, przedterminowych wyborach parlamentarnych, partia rządząca premiera Bulent Ecevita doznała miażdżącej porażki ze strony prawicowej opozycji, przegrywając w pięciu kluczowych prowincjach tureckich, i szef rządu już zasygnalizował możliwość swojej rezygnacji.

"Jeżeli nie zrobi on tego jutro, przegonię go po pierwszej sesji Parlamentu" — powiedział Sulejman Demirel, przywódca opozycyjnej Partii Sprawiedliwości i były premier.

Wybory wczorajsze odbyły się pod ochroną około 200,000 przedstawicieli organów bezpieczeństwa, którzy strzegli lokalów wyborczych i porządku prawnego, co nie zapobiegało, że we wschodniej części kraju sześć osób straciło życie w starciu wyborów z bojówkami lewicy, które starały się zakłócić wybory.

W obecnym układzie 55-letni Demirel wraz z innymi członkami prawicowej koalicji rozporządza liczebną przewagą 227 posłów w Parlamencie na ogólną liczbę 450, wystarczająca aby zmusić Ecevita do rezygnacji już w pierwszym głosowaniu parlamentarnym, co nastąpi w dniu 5 listopada.

Ecevit zapowiedział zwołanie na dziś posiedzenia egzekutywy Partii Republikańskiej, aby przeanalizować wybory i rozważyć sprawę swojej rezygnacji.

"Nie zdołaliśmy w okresie tak krótkim, jak 21 miesięcy, udźwignąć ciężaru problemów, odziedziczonych po poprzednim rządzie Demirela. Stanęliśmy w obliczu wyborów akurat w chwili, gdy byliśmy na drodze do przełamania trudności krajowych" — powiedział Ecevit.

Zdaniem politologów do jego porażki przyczyniła się głównie niezdolność do powstrzymania zaburzeń politycznych w kraju i zahamowania inflacji, której wskaźnik roczny dochodzi do 100 procent.

Początek Operacji

Londyn. (UPI) — Tydzień operacji giełdowych w Europie rozpoczął się pod znakiem zwyżki ceny złota, która prawie wszędzie przekroczyła $400 za uncję, i pod znakiem poprawy kursu dolara.

KRONIKA TRÓJCOWA

Miesiąc Różańca Św.

Nabożeństwa Różańcowe w poniedziałki, środy i piątki po Mszy św. o godz. 8-ej. Odmawiajmy różaniec codziennie.

"Spaghetti i Meatball" Obiad

Urządzony staraniem Stow. Pań Pomocy na Trójcowie w niedzielę 21-go października od 12-ej do 3-ej po poł. na sali parafialnej. Donacja $4. Bilety można nabyć na plebanii lub od marszałków. **Będzie w sprzedaży pieczywo** swojej roboty. Kto by pragnął upiec pieczywo, z radością przyjmiemy. Dochód na parafię.

Chorzy

Prosimy o modlitwę za chorych: Genowefa Sadowska, Zygmunt Piechocki, Lillian Moritz, Anna Staniec, Mildred Szatkowski, Aleksandra Muleronek, Louis Szyszlak, Stefan Ciszek, Józef Spiewak, Walter Straube, Albert i Helena Łapa, Józef Plichta, Stefania Wróbel, Joanna Pawełek, Jan Zwirowski, Anna Długosz, Henry Zdziarek, Walter Wadas, Dorothy Białkowski.

Sluby

Para młodych powinna zawiadomić ks. Proboszcza o swoim nadchodzącym ślubie przynajmniej trzy miesiące przed ślubem. Jest to wymaganie archidiecezji.

Turkey shoot

Zabawa Towarzystwa Imienia Jezus odbędzie się 13-go listopada, o godzinie 7:30 wieczorem. 50 indyków będzie rozlosowanych. Bilety można zakupić od członków Tow. Im. Jezus, od marszałków lub na plebanii.

Zmarli

Wojciech Sławinski, Maria Sikora i Karolina Papciak.

Módlmy się o spokój ich duszy i za zmarłych parafian.

Kolekta na misje (Niedziela Misyjna)

Zbierana będzie w następnym tygodniu. Kopertki na ten cel rozdadzą marszałkowie. Okażmy czułe serca. Stokrotnie wynagrodzi nam Bóg hojną ofiarę na rozkrzewienie wiary św.

Tydzień świadomości powołań

14-20 października. Brak jest kapłanów i zakonnic w tym kraju. Liczba **wyświęcających się na kapłanów** tego roku jest bardzo mała chociaż potrzeba jest wielka.

Sejm Ligi Katolickiej

Odbędzie się 21-go, 22-go, 23-go października w Dearborn, Mich. Delgaci z naszej parafii są: Pani Zofia Nelson, Pani Stefania Pietruszka, i Ks. Kazimierz Tadla C.R. Celem delegacji chicagoskiej jest utrzymanie siedziby Ligi w Chicago.

Październik - miesiąc uznania życia

Płód w łonie matki chorzy, starzy, kalecy, upośledzeni, są jako stworzenia Boskie. Nie wolno odbierać życia ludzkiego. Aborcja nie jest zgodną z etyką kościoła.

Zebranie

W niedzielę, 28-go października, o godz. 1-ej, Klub Obywatelek ma zebranie w szkole parafialnej.

Pora zimowa

Aby utrzymać ciepło w kościele, prosimy używać tylko przednie drzwi. Boczne nie będą otwierane gdyż **powoduje to oziębianie kościoła. Ubierajcie się ciepło.**

Spóźnienia

Opuszczaj dom prędzej by przyjść na czas, nawet 10 minut przed zaczęciem nabożeństwa. Msza św. musi zaczynać się punktualnie.

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State,' as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K67754 on the 28th day of September, 1979.

Under the Assumed Name of L&D Maintenance Service with place of business located at 3149 N. Springfield the true name(s) and residence addresses of owner(s) is:

Dariusz Plokita, 3149 N. Springfield, Chicago, IL 60618

Leszek Janik, 1115 N. Damen, Chicago IL 60622.

LEGAL NOTICE

Notice is hereby given, pursuant to "An Act in relation to the use of an Assumed Name in the conduct or transaction of Business in the State," as amended, that a certification was filed by the undersigned with the County Clerk of Cook County.

File No. K67752 on the 28th day of September, 1979.

Under the Assumed Name of Emilia Cleaning Serv., with place of business located at 1115 N. Damen Ave., the true name(s) and residence addresses of owner(s) is:

Emilia Janik, 1115 N. Damen Ave., Chicago, IL 60622.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletne malowanie.

NORTH STATE AUTO REBUILDERS

4446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek

Tel.: 227-2020 lub 227-4600

Jesienne Spotkanie w SPK

Zarząd SPK — Koło Nr 31, Im. 2 Korpusu przypomina członkom, że zabawa jesienna odbędzie się w sobotę, 20 października w Domu SPK, 3242 N. Pulaski Rd. Początek o godz. 8 wiecz.

Wszystkie imprezy Koła Nr 31, dzięki wysiłkom naszych pań, są dla uczestników doskonałą rozrywką. Dzięki dobrej orkiestrze, zbliżająca się zabawa będzie świetną rozrywką dla członków, przyjaciół i sympatyków.

● KUPUJCIE W SKŁADACH ● KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

PRZECZYTAJ! ZAPAMIĘTAJ!

BIŻUTERIA NA WSZYSTKIE OKAZJE!
ZEGARKI!

Zorientowany i znakomity fachwiec poradzi co kupić najlepiej lub wysłać do Polski.

Sprzedaje wyroby ze złota po cenach najniższych w mieście.
Zegarki elektroniczne już od $15 (W Polsce 5-6 tys. złotych).
Fachowa i wyjątkowo tania naprawa zegarków i biżuterii.
Wielkie zniżki i okazyjne wyprzedaże w pięknym i bogato zaopatrzonym sklepie jubilerskim.

ZŁOTO SZLACHETNE KAMIENIE

Brighton Jewelers
STANLEY STEFANOWSKI

4282 S. Archer Ave. 376-2360

PRZYJDZ! SPRAWDZ!

Z UWAGI NA OBCHODY 200-LECIA AMERYKI
WZNOWILIŚMY KSIĄŻKĘ UKAZUJĄCĄ
POLSKI WKŁAD
DO ROZWOJU STANÓW ZJEDNOCZONYCH

"POLACY BADACZE AMERYKI"

Tomasz J. Turley

Książka o Polakach, którzy swoją wiedzą i energią walnie przyczynili się do poznania geografii i ucywilizowania Ameryki.

Liczne ilustracje, ponad 50 map, spis literatury, obszerny skrót w języku angielskim, indeks osobowy, stanowią cenne uzupełnienie tej książki.

Autor, b. prof. geologii i geografii Tomasz J. Turley zamieszcza liczne prace o polskich osiągnięciach w nauce i technice.

Cena $2.75, pocztą $3.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE. CHICAGO, ILL. 60646
(Na C.O.D. nie wysyłamy.)

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Po Wizycie Ojca Św.

Przeżyliśmy razem z całym chicagoskim społeczeństwem — historyczne wydarzenia — pierwszą wizytę Ojca św. w naszym kraju i naszym mieście.

Jako grupa etniczna — z której pochodzi Jan Paweł II — przeżywaliśmy może mocniej niż inne grupy narodowościowe.

Cieszyliśmy się, modliliśmy — czekaliśmy i marzliśmy godzinami.

Ale niestety nie mieliśmy szczęścia, a nawet spotkało nas — zwłaszcza harcerzy — szereg zawodów i rozczarowań.

Ojciec św. szczególnie kocha młodzież i zgodnie z nakazem Chrystusa woła "dopuście do mnie dzieci. . . ."

Wszędzie dawał dowody przywiązania swego do młodzieży.

Tymczasem w Chicago — mimo cierpliwości nie doczekaliśmy się oczekiwanego momentu, by móc powitać po harcersku Naszego OJCA.

Spóźnienie samolotu, późna pora dnia — to jednak nie jedyne przyczyny faktu, że młodzież nie mogła w całości powitać Papieża.

Przy Domu Fundacji Kopernikowskiej — gdzie oczekiwała przede wszystkim młodzież szkolna i harcerska — samochód wiozący Ojca św. — przemknął z szybkością, za którą każdy obywatel dostałby "ticket" za szybkość.

Na Mszę św. do Pięciu Braci Męczenników dostało się dla Harcerstwa aż 13 biletów — 6 dla harcerek i 6 dla harcerzy plus 1 moderator. W tym 2 osoby na honorowe miejsca, reszta na stojące.

Mamy żal, że nie było nikogo z naszej młodzieży — tej za biletami — wśród tych, którym Ojciec św. udzielał Komunii św.

A przecież Papież tak bardzo kocha młodzież i tyle jej okazuje troski i serdeczności.

Wydaje się nam, że nie lepiej od Harcerstwa potraktowano Polskie Sobotnie Szkoły. Obserwując to wszystko dochodzimy do przykrych wniosków: organizatorzy nie widzą młodzieży, chyba, że potrzebują pomocy do posyłek.

To Jest Zuch

Po przydługim oczekiwaniu na przyjazd Ojca św. i w końcu "błyskawiczne" przemknięcie auta z Papieżem — przy Domu Fundacji Kopernikowskiej — powstało takie "zamieszanie," że mały zuch — który bardzo pragnął choć z daleka widzieć Papieża — został nagle "porwany z tłumem i . . . "zaginął."

Poszukiwanie przez Drużynowych i Instruktorów nie dało wyniku.

Ale zuch jest dzielny — to trzeci punkt prawa zuchowego.

Pawełek prawo pamięta, Nie płacze. Nie mogąc znaleźć swej opiekunki podszedł do pełniącego służbę policjanta, "przedstawił się," podał adres.

Policjant kilkakrotnie ogłaszał przez mikrofon, ale po naszego zucha nikt się nie zjawił.

Pan policjant, którego obowiązkiem jest: "serve & protect," uprzejmie zaprosił Pawełka do swego auta i podwiózł pod podany adres.

Zatroskaną babcię powitał uśmiechnięty i dumny z siebie Pawełek, dzielny zuch.

Stanowimy Rodzinę

Rodzina Harcerska — głębokie w treści określenie. Mówi ono o wzajemnej przyjaźni, miłości i więzi. Zewnętrznym wyrazem tego — to nasze pozdrowienia: "CZUJ!" i "CZUWAJ." Najmłodszy zuch, harcerka i harcerz pozdrawia nimi swych Wodzów, Instruktorów, Drużynowych — bez różnicy stopnia i wieku.

Jak siostra — siostrę, brat — brata. . . .

Nie jestem pewien — czy wszyscy z nas nawet ci starsi — zastanawiają się nad tajemnicą siłą tych naszych pozdrowień — ktoś mógłby nazwać nawskroś demokratycznych, bezpośrednich, bliskich rodzinnych.

Jesteśmy rodziną harcerską — i jak dobra rodzina utrzymujemy przyjaźń z żyjącymi, ale pamiętamy również o tych co wcześniej odeszli od nas.

Za 2 tygodnie — mamy Dzień Zaduszny. Jeden dzień w roku poświęcony przez Kościół pamięci zmarłych.

Głęboki polski zwyczaj nakazuje odwiedzanie grobów zmarłych przez rodziny i bliskich.

Nasze Drużyny i Gromady — otaczały opieką groby żołnierzy, zwłaszcza te zapomniane — uporządkowano je troskliwie — a wieczorem — zapalano świeczki — składano wieńce przez siebie splecione. Wzruszały scenki klęczących zuchów, harcerek i harcerzy.

Na cmentarzach chicagoskich — wiele już grobów harcerskich i co roku ich przybywa. Wiele też jest grobów żołnierzy zapomnianych — tych samotnych, którzy rzucenie w obce strony — nie mieli rodzin.

Harcerska tradycja nakazuje opiekowanie się tymi grobami. Poświęćmy część jednej zbiórki, pójdźmy na cmentarz — oczyśćmy groby harcerskie i opuszczone żołnierskie. Złóżmy najskromniejszy kwiatek czy chorągiewkę polską — łatwo zrobioną na zbiórce — czy wycięta z papieru lilijkę. Dajmy dowód pamięci.

Mamy groby młodych harcerzy, którzy zginęli w wypadku, czy ratując życie innym, naszych Drużynowych i Wodzów, Instruktorów czy tych, którzy zginęli w Wietnamie, lub naszych dobroczyńców.

Niech tego roku — ani jeden grób nie pozostanie w zapomnieniu.

Zabawa, Loteria, Atrakcje

Parafianie z kościoła św. Konstancji zawiadamiają, że wzorem lat ubiegłych organizują w dniach 19, 20 i 21 października festyn pod nazwą "Chicago Daze." W programie wiele atrakcji, loteria fantowa w której główną wygraną jest samochód marki Buick-Skylark. Zespół Marka Mroza i "Thunderbirds" prezentować będzie melodie Presley'a. Bufet obficie zaopatrzony.

Festyn odbywać się będzie przez trzy wieczory w salach "Connie's Place."

Zebranie Wyborcze Rady Emerytów

Zarząd Polsko Amerykańskiej Rady Emerytów w Chicago zawiadamia członków o zebraniu wyborczym, które odbędzie się w środę, 17 października, o godz. 1 po poł., w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee.

Prosimy o liczny udział w zebraniu oraz uregulowanie składek członkowskich.

Cz. Bielski, prez.; W. Cioth, sekr.

Smooth as Cream!

Printed Pattern

Smooth as cream, the lines of this dress pour down the body. While you study the figure flattery of it, don't miss the ease of sleeves and yoke in one.

Printed Pattern 4922: Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18, 20. Size 12 (bust 34) takes 4 7/8 yards 45-inch fabric.

$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save $$$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free $1.50 pattern coupon. Catalog, $1.

127—Afghans 'n' Doilies $1.50
129—Quick/Easy Transfers $1.50
130—Sweaters—Sizes 38-56 ..... $1.50
131—Add-a Block Quilts $1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

101 (Ciąg Dalszy)

— Ty teraz zostań tu, póki odpowiedź od hetmana nie przyjdzie, a i ja się wcześniej do Raszkowa nie ruszę. Jeśli tam on zamysły moje odrzuci, tedy cię do Kryczyńskiego i innych wyślę. Ty im rozkaz dasz, by się tu tamtą stroną rzeki aż pod Chreptiów posunęli i w gotowości byli, a ja tu z mymi Lipkami pierwszej lepszej nocy na komendę uderzę i sprawię im, ot co!

Tu Azja przeciągnął palcem po szyi i po chwili dodał:

— Kęsim! kęsim! kęsim!

Halim wsunął głowę w ramiona i na jego zwierzęcej twarzy zajaśniał złowrogi uśmiech.

— Ałła! I Małemu Sokołowi. . . tak?

— Tak! Jemu pierwszemu!

— A potem w sułtańskie ziemie?

— Tak!. . . Z nią!. . .

ROZDZIAŁ XXXI

Luta zima pokryła grubą okiścią lasy i wypełniła jary po brzegi zwałami śniegu, tak iż kraj cały zdawał się być jedną białą równiną. Przyszły nagle zawieje mocne, w czasie których giną ludzie i stada pod śnieżnym całunem, drogi stały się błędne i niebezpieczne, jednakże pan Bogusz zdążał wszystkimi siłami do Jaworowa, aby się co prędzej z hetmanem wielkimi zamysłami Azjowymi podzielić. Szlachcic z rubieży, wychowany w ciągłej grozie kozackiej i tatarskiej, przejęty myślą o niebezpieczeństwach, jakie ojczyźnie od buntów, od zagonów i od całej potęgi tureckiej groziły, widział w tych zamysłach niemal zbawienie ojczyzny, wierzył święcie, że uwielbiany przez niego, jak i przez wszystkich kresowców, hetman ani chwili się nie zawaha, gdy o pomnożenie potęgi Rzeczypospolitej chodzi, więc jechał z radością w sercu mimo zawiei, błędnych dróg i nawałności.

Spadł wreszcie którejś niedzieli razem ze śniegiem do Jaworowa i zastawszy szczęśliwie hetmana, kazał mu się zaraz oznajmić, choć go przestrzegano, że hetman dzień i noc zajęty ekspedycjami i pisaniem listów, prawie że na posiłek nawet nie ma czasu. Lecz hetman kazał go nadspodzianie wołać zaraz. Więc po małej jeno chwili czekania między dworskimi skłonił się stary żołnierz do kolan swemu wodzowi.

Znalazł pana Sobieskiego zmienionego bardzo i z obliczem pełnym troski, bo też to były prawie najcięższe lata jego żywota. Imię jego nie rozegrzmiało jeszcze po wszystkich krańcach świata chrześcijańskiego, ale w Rzeczypospolitej otaczała go już sława wielkiego wodza i groźnego bisurmaństwa pogromcy.

Gwoli tej sławie powierzono mu w swoim czasie wielką buławę i obronę granicy wschodniej, ale do godności hetmańskiej nie dodano ni wojsk, ni pieniędzy. Zwycięstwo jednak szło mimo tego aż dotąd tak wiernie w jego ślady, jak idzie cień za człowiekiem. Z garścią wojska zbił pod Podhajcami, z garścią wojska przeszedł jak płomień wzdłuż i wszerz Ukrainę, ścierając w proch wielotysięczne czambuły, zdobywając buntownicze grody, szerząc postrach i grozę polskiego imienia. Ale teraz zawisła nad nieszczęsną Rzecząpospolitą wojna z najstraszliwszą z ówczesnych potęg, bo wojna z całym światem muzułmańskim. Nie było już dla Sobieskiego tajemnicą, że gdy Doroszeńko poddał Ukrainę i Kozaków sułtanowi, ten obiecał poruszyć Turcję, Azję Mniejszą, Arabię, Egipt, aż do wnętrza Afryki, ogłosić wojnę świętą i iść własną osobą upomnieć się u Rzeczypospolitej o nowy "paszalik". Zagłada unosiła się jak ptak drapieżny nad całą Rusią, a tymczasem w Rzeczypospolitej był nieład, szlachta burzyła się w obronie swego niedołężnego elekta i zebrana w zbrojne obozy, jeśli na jaką, to na domową chyba wojnę była gotowa. Wyczerpany niedawnymi wojnami i konfederacjami wojskowymi kraj zubożał; wichrzyła w nim zawiść, wzajemna nieufność jątrzyła serca. W wojnę z potęgą mahometańską nikt nie chciał wierzyć i posądzano wielkiego wodza, że umyślnie wieści o niej puszcza, by umysły od spraw domowych odwrócić; posądzano go okrutniej jeszcze, że sam Turków wezwać gotów, byle zwycięstwo swemu stronnictwu zapewnić; czyniono go zdrajcą po prostu i gdyby nie wojsko, nie wahano by się go przed sąd pociągnąć.

On zaś wobec przyszłej wojny, na którą od wschodu krocie tysięcy dzikiego ludu miały pociągnąć, stał bez wojska, z garścią tylko tak małą, że dwór sułtański więcej sług liczył; bez pieniędzy, bez środków do opatrzenia zrujnowanych forteć, bez nadziei zwycięstwa, bez możności obrony, bez przekonania, że śmierć jego, jak ongi śmierć Żółkiewskiego, przebudzi zdrętwiały kraj i zrodzi mściciela. Toteż troska osiadła na jego czole, a wspaniała twarz, podobna do twarzy tryumfatorów rzymskich z czołem w wawrzynach, nosiła ślady tajonego bólu i nieprzespanych nocy.

Na widok jednak pana Bogusza dobrotliwy uśmiech rozjaśnił oblicze hetmana; kłaniającemu się do kolan położył ręce na ramionach i rzekł:

— Witaj, żołnierzu, witaj! Nie spodziewałem się ujrzeć cię tak prędko, ale tym milszyś mi w Jaworowie. Skąd jedziesz? Z Kamieńca?

— Nie, jaśnie wielmożny panie hetmanie. Nawet-em nie wstępował do Kamieńca, jadę prosto z Chreptiowa.

— Co tam mój mały żołnierzyk porabia? Zdrówli i czy uszyckie puszcze choć trocha oczyścił?

— Puszcze już tak spokojne, że dziecko może nimi iść bezpiecznie. Łotrzykowie wywieszani, a w ostatnich dniach Azba-bej z całą watahą tak zniesion, że i świadek klęski nie pozostał. Przyjechałem właśnie tego dnia, kiedy go zniesiono.

— Poznaję Wołodyjowskiego. Jeden Ruszczyc w Raszkowie może się z nim porównać. A co tam stepy gadają? Są jakie świeże wieści od Dunaju?

— Są, ale złe. W Adrianopolu ma być na ostatnie dni zimy wielki wojska congressus.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Kombatanci Na Jasnej Górze

Częstochowa. — W roku 40-lecia wybuchu wojny II wojny światowej, w niedzielę 9 września, przybyły na Jasną Górę w pielgrzymce cztery formacje kombatantów Polski Walczącej, mianowicie: artylerii, saperów, łączności i służby sanitarnej.

O godz. 9 przed pomnikiem o. Kordeckiego na jasnogórskich wałach byli żołnierze składają wiązankę biało-czerwonych kwiatów. Następnie, przy dźwiękach pieśni żołnierskich pielgrzymi gromadzą się na Szczycie, na wałach i na placu. Jeden z oficerów, legionista z I wojny światowej, opowiada o audiencji, jaką miał niedawno u Papieża Jana Pawła II.

Przy ołtarzu na Szczycie stają poczty sztandarowe, między innymi sztandar harcerstwa "Szare Szeregi" ziemi wileńskiej od r. 1911 do 1939. W czasie okupacji ukrywano go na Kujawach. Obecnie przywieziono go jako wotum na Jasną Górę, wraz z ryngrafem i dokumentem nadającym Matce Jasnogórskiej najwyższy stopień Harcmistrza Rzeczypospolitej.

Wśród wyższych oficerów zajęli miejsca generałowie brygady: Boruta Spiechowicz i Jan Zientarski. Następuje chwila Apelu Poległych Żołnierzy Wojska Polskiego, służb artylerii, saperów, łączności i służb sanitarnych.

Po odśpiewaniu pieśni "Bogurodzica Dziewica" uroczystą Mszę św. celebrują: bp M. Sasinowski — ordynariusz łomżyński i ogólnopolski duszpasterz Kombatantów, bp S. Bareła — ordynariusz częstochowski, bp Fr. Musiel — sufragan częstochowski i kilkunastu byłych kapelanów wojskowych.

O. Efrem Osiadły — podprzeor Jasnej Góry wita wszystkich kombatantów i pielgrzymów. Dwie lekcje mszalne czytają oficerowie Wojsk Polskich, oni również śpiewają psalm międzylekcyjny. Kazanie wygłasza ks. kan. Stanisław Sikorski z Radomia.

Jako dary ofiarne najpierw młodzież z Wilna składa kwiaty od Matki Boskiej Ostrobramskiej dla Matki Boskiej Częstochowskiej, następnie:

a) artylerzyści składają wotum w kształcie tarczy blisko metrowej wysokości z wizerunkiem św. Barbary — patronki, ozdobionej 7 odznakami poszczególnych rodzajów artylerii. Na tarczy umieszczono napis: "Rok 1914-1945. Pamięci artylerzystów poległych i pomordowanych w służbie Ojczyzny".

b) Wotum saperów ma kształt krzyża z brązu ze złotym obrazem Matki Boskiej Jasnogórskiej i napis: "Bogarodzica-Dziewica — Matko Boża Zwycięska. My saperzy polscy od wbicia słupów żelaznych w nurty Elby i Sali ze wszystkich lądów i rzek świata, przez lat tysiąc niesiemy Ci w hołdzie nasz krwawy trud". Obok umieszczono znak kotwicy i gołąbka pokoju.

c) Wotum Służb Łączności zawiera na tarczy w kształcie ryngrafu napis: "Bogurodzicy żołnierze wojsk łączności wszystkich frontów z drugiej wojny światowej oraz Polski Podziemnej w hołdzie".

d) Wotum Służb Sanitarnych przedstawia krzyż otoczony wieńcem narodowym.

Po Komunii św. Biskup Celebrans przekazuje złożone wota Jasnej Górze na ręce Ojców Paulinów.

Wierszowane modlitwy i śpiew "Boże coś Polskę" przy dźwiękach orkiestry zakończyły uroczystość, która zgromadziła na placu ponad 50,000 pielgrzymów.

Fotografia Polska w Latach 1839—1979

Wystawa w Muzeum Sztuki Współczesnej Czynna Do 2 Grudnia

Autor nieznany, Polski żołnierz po bitwie na Monte Cassino, Włochy (1944 r.).

W Muzeum Sztuki Współczesnej w Chicago, mieszczącym łsię przy 237 E. Ontario ul., czynna jest od 4 października wystawa fotografii polskiej z lat 1839-1979.

Na wystawie tej eksponowanych jest 300 fotografii obrazujących rozwój fotografiki w Polsce na przestrzeni prawie półtora stulecia, od początkowych form prymitywnych do najnowszych eksperymentalnych.

Wiele z fotografii, które pochodzą z muzeów, archiwów, oraz zbiorów prywatnych nigdy przed tym nie było wystawianych publicznie.

Wystawa daje wyjątkową okazję oglądnięcia eksponatów, które pewnie nie będą już nigdy pokazane na żadnej wystawie poza Polską. Ze względu na ogromne straty i zniszczenia w czasie ostatniej wojny, konserwatorzy sztuki w Polsce zdecydowali, że ten zbiór fotografii nie będzie mógł więcej opuścić granic Polski.

Tematycznie wystawa obejmuje m.in. reportaże z 19 wieku, okres I i II wojny światowej, fotomontaże z lat 20-tych i 30-tych, portrety. Są także albumy dawnej arystokracji, obrazujące jej styl życia, album z wizyty cara Mikołaja II w Warszawie. Jest także bogata dokumentacja Powstania Warszawskiego oraz niszczenia stolicy polskiej przez Niemców.

Specjalny dział stanowią fotografie transponowane na ceramikę oraz wkomponowane w biżuterię.

Fotografie eksponowane na wystawie zostały wybrane spośród 500,000.

Wystawa zatytułowana "Fotografia Polska (1839-1979)" otwarta będzie do 2 grudnia.

Po bliższe informacje można telefonować na numer: 280-2660.

Wieczór Poświęcony Książce o Papieżu

"Książka wydana w Ameryce. Po polsku. To bardzo dobrze" — oświadczył Papież Jan Paweł II po wręczeniu mu najnowszej książki Róży Nowotarskiej pt. "Słowo i ziemia".

Książka ta poświęcona jest osobie Ojca Świętego oraz ziemi i słowom, z których wyrósł. Na 230 stronach Nowotarska prezentuje poezję, wspomnienia oraz pięknie dobrane zdjęcia krajobrazów — stron rodzinnych Karola Wojtyły.

Książka pt. "Ziemia i słowo" ukazała się na krótko przed przybyciem Ojca Św. do Stanów Zjednoczonych. Zainteresowanie nią jest olbrzymie. Przed kilku dniami odbył się wieczór Róży Nowotarskiej, poświęcony książce o Papieżu, w Nowym Yorku.

W piątek, 19 października, o 7:30 wiecz. odbędzie się wieczór autorski Róży Nowotarskiej, organizowany przez Polski Związek Akademików. Impreza odbędzie się w sali Lusaka Mission, 6965 W. Belmont. Po programie część towarzyska. Na wieczorze będzie do nabycia książka o Papieżu pt. "Ziemia i słowo".

Róża Nowotarska, literatka i dziennikarka zatrudniona w Polskiej Sekcji Radia "Voice of America", jest autorką kilku innych książek m.in. "Gentleman z Michigan" (napisanej wespół z Markiem Święcickim), "Tryptyk wojenny", książki-albumu o Jerzym Połomskim, przekładów poezji Rod McKuena.

Zebranie Tow. Rat. Szczurowa

Zebranie Tow. Ratunkowego Szczurowa odbędzie się we wtorek, 16 października, o godz. 8 wiecz. w stałej sali posiedzeń, 6005 W. Irving Park Rd.

Są ważne sprawy do omówienia, członkowie proszeni są więc o liczne przybycie.

S. Rosa, prez.; J. Malek, sekr. prot.

Zebranie Klubu Łęczan

Zebranie Klubu Łęczan odbędzie się w niedzielę, 21 października, o godz. 2 po poł. w Lusaka Mission, 6965 W. Belmont.

Członkowie Klubu proszeni są o liczne przybycie, ponieważ będą omawiane bardzo ważne sprawy.

S. Kozioł, prez.; T. Golenia, sekr. prot.

Zebranie Wydz. Stanowego K.P.A.

Miesięczne zebranie Wydziału Stanowego Kongresu Polonii Amerykańskiej odbędzie się w środę, 17 października, o godz. 7:30 wieczorem w Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave.

Apelujemy do wszystkich członków o przybycie ze względu na ważność spraw, jakie będą omawiane.

Anna M. Rychlińska, prez.

Szkoła Św. Krzyża Zaprasza

Szkoła Św. Krzyża w River Grove przy 3000 N. 80th Ave. zaprasza wszystkich kandydatów do szkoły średniej wraz z rodzicami na zebranie informacyjne w sprawie warunków przyjęcia. Zebranie odbędzie się w środę, dnia 17-ego października o godz. 7 do 9-ej wieczorem. Szkoła prowadzona jest przez Zakon Św. Krzyża.

Samoloty Dla Chin

Long Beach, Calif. (UPI) — McDonnell Douglas Corp., producent okrytych złą sławą po tragicznej katastrofie w Chicago, DC-10, podpisał umowę z Chinami o sprzedaż dużej ilości odrzutowców chińskim liniom lotniczym.

Nauka Pływania Dla Dzieci

Wydział Parków zorganizował kursy obejmujące naukę pływania dla dzieci w wieku od 18-tu miesięcy do lat 5-ciu. Kursy prowadzone są przez doświadczonych instruktorów. W czasie lekcji dzieciom musi towarzyszyć jedno z rodziców.

Opłata za kurs, który trwać będzie do 11-go stycznia 1980 roku, wynosi $5.

Kursy prowadzone są na pływalniach w następujących parkach miejskich:

Park	Adres	Telefon
Welles	2333 W. Sunnyside Ave.	561-1184
Independence	3945 N. Springfield Ave.	478-1039
Gill	833 W. Sheridan Rd.	561-7238
Portage	4100 N. Long Ave.	283-9372
Shabbona	6935 W. Addison St.	283-6787
Kościuszko	2732 N. Avers Ave.	252-2596
Mann	130th St. and Carondolet Ave.	646-2633
Foster	1440 W. 84th St.	723-7215
Dyett	525 E. 51st St.	548-1816

Dzień Dobry Dzieci!

Wielka Nowina

I. Paczoska

Rozkołysał się Dzwon Zygmunta
Wisła zabłysła w głębinach —
Gdy z nieba — prosto na ziemię
Przyszła ta wielka nowina . . .

Rozniosły ją na swych skrzydłach
Mewy o białych piórach —
Święty Franciszek je wysłał
Jak gońców — co lecą w chmurach . . .

MAMY Z KRAKOWA PAPIEŻA!

Trębacz ogłosił na Wieży!
Wawel zapłonął światłami
Trudno w to szczęście uwierzyć!

Z Sukiennic zerwały się ptaki
Siadły na Rynku Krakowskim
A ludzie zanoszą modły
I kładą do stóp Częstochowskiej . . .

Tak było w Polsce 16 października, 1978 roku.

W niespełna rok po wyborze Papieża, Jan Paweł II, były Kardynał, Karol Wojtyła z Krakowa, przybył do Stanów Zjednoczonych. 4 października, 1979 r. Namiestnik Chrystusowy zawitał do największego po Warszawie "polskiego" miasta — do Chicago.

Mieszkańcy Chicago i okolic wylegli tłumnie na ulice by godnie powitać Najdostojniejszego Pasterza. Wszędzie słychać było język polski, napisy polskie widniały w wielu miejscach i powiewały polskie flagi obok amerykańskich i papieskich. To dumna społeczność Polonii oczekiwała radosnego powitania swego Wielkiego Rodaka, ukochanego Jana Pawła II.

Ojciec Święty odprawiał Msze św. w wielu miejscach. Wszędzie gromadziły się tłumy ludzi, jak również na trasie przejazdu. Każdy Go chciał widzieć, każdy chciał wziąć udział w nabożeństwie, które Papież celebrował i słyszeć mądre, serdeczne słowa do każdego z nas z miłością kierowane.

Dziękujemy Ci Ojcze Święty za przyjazd do nas, za mądrość, wielkość serca Twego, za podniesienie nas na duchu. Modlimy się w Twojej intencji. Oby nas Pan Bóg wysłuchać raczył!

Na pewno wiele z was widziało Ojca Świętego bezpośrednio, lub w telewizji.

Ponawiamy apel: Napiszcie zadanie na temat — Ojciec Święty wśród nas — od 20 do 150 słów. Już mam przed oczyma pięknie, starannie napisane wypracowania, poparte odpowiednimi ilustracjami i zabieramy się do przygotowania nagród za najlepsze prace. Szczęść Boże!

Prace skierowujcie na adres — 1823 S. 49th Ave., Cicero, IL 60650.

Podajcie również swój adres i klasę, do której chodzicie, lub swój wiek.

Anegdota o Papieżu

Kardynał był zamiłowanym narciarzem. Co zimę przyjeżdżał do Zakopanego, gdzie chodził w zwykłym stroju narciarskim. Pewnego dnia na Kasprowym Wierchu jakiś milicjant zainteresował się świetnym narciarzem.

Zatrzymał go i poprosił o dowód osobisty. Gdy zobaczył nazwisko szorstko zwrócił się do narciarza: "Ty kanciarzu, czy wiesz komuś ten dowód ukradł? Teraz sobie posiedzisz za to." Kardynał próbował się tłumaczyć, ale milicjant odpowiedział: "Nie bujaj. Przecież nikt nie uwierzy, żeby biskup jeździł na nartach!"

Odpowiedzi na zagadki: 1. Żeby kózka nie skakała, to by nóżki nie złamała. 2. Kto pod kim dołki kopie, ten sam w nie wpada.

Odpowiedzi te nadesłał Zdziś Goliński, lat 7, jak również przysłał bardzo ładny i starannie napisany list "Komu order uśmiechu." Dziękujemy Zdzisiu.

Szkoda, że nie możemy zrobić odbitki. Wyślemy ci nagrodę. Kto następny?

Opracowała Zofia Ziołło

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Zebranie Grupy 1214 ZNP

Zebranie Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 ZNP odbędzie się w środę, 17 października, o godz. 7:30 wiecz. w sali PLAV, 3024 N. Laramie.

Członkowie proszeni są o liczne i punktualne przybycie.

A. Wojciechowska, prez.; Cz. Rożek, sekr. prot.

Zabawa Grupy 1474 ZNP

Tow. Wiara i Ojczyzna, Grupa 1474 ZNP urządza doroczną zabawę stoliczkową w niedzielę, 21 października, o godz. 1:30 po poł. w sali Plac. 90 SWAP, 6005 W. Irving Park Road.

Wstęp $1 od osoby. Podana będzie kawa i ciastka.

M. Szczech, przew.

Zebranie Grupy 1792 ZNP

Zebranie Tow. Miłość Ojczyzny, Grupa 1792 ZNP odbędzie się w czwartek, 18 października, o godz. 7:30 wiecz. w sali SPK, 3242 N. Pulaski Rd.

Wszyscy członkowie proszenie są o liczne przybycie, ponieważ będą omawiane bardzo ważne sprawy organizacyjne.

Sekretarz finansowy Grupy, A. Pestrak będzie urzędował od godz. 7.

L. Zak, prez.; M. Ogarek, sekr. prot.

Zebranie Grupy 2185 ZNP

Zebranie Tow. Strzelców Obrony Białego Orła, Grupa 2185 ZNP, Oddział 101 Legionu Pułaskiego odbędzie się w czwartek, 18 października, o godz. 7:30 wiecz. w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee.

Jest wiele ważnych spraw do załatwienia. Sekretarz finansowy Florence Rusak będzie przyjmowała opłatę za składki członkowskie dużo wcześniej przed zebraniem. Jeżeli ktoś nie może osobiście przybyć na zebranie proszony jest o wysłanie pieniędzy pocztą na adres sekretarza finansowego.

M. Klinger, prez.; J. Przywara, sekr. prot.

Columbus Dr. Odciąży Ruch Na Michigan i Lake Shore Dr.

Prace nad budową nowej arterii komunikacyjnej mającej przebiegać równolegle do Michigan Av. i Lake Shore Drive ruszają pełną parą. Pierwszy odcinek nowej trasy ma być ukończony w maju przyszłego roku. Połączy on ulicę Randolph z Wacker Dr. i dobiegnie do południowego brzegu rzeki Chicago. We wrześniu 1982 roku przewidziane jest ukończenie mostu nad rzeką, łączącego odcinek południowy z północnym nowej trasy Columbus Dr. Na budowę nowego mostu zwodzonego ponad rzeką Chicago przewidziano $29 mln. Ostatnią konstrukcję tego typu przerzucono nad rzeką w naszym mieście 40 lat temu.

Równocześnie ruszą prace nad przebudową odcinka ulicy Randolph pomiędzy Michigan Av. a Field Blvd. i prace nad przesunięciem części Lake Shore Dr. od rzeki do połowy bloku pomiędzy ulicami Randolph i Monroe celem zlikwidowania istniejącego obecnie na tym odcinku ostrego zakrętu.

Nowa trzystrumieniowa trasa łącząca ulice Monroe i Ontario odciąży nasilenie ruchu na Michigan Av. i Lake Shore Dr. najbardziej newralgiczne punkty ruchu śródmiejskiego w godzinach szczytu.

Wyprzedaż Książek

Oddział Biblioteki Publicznej przy 2056 N. Damen Ave. podaje do wiadomości, że organizuje wyprzedaż książek. Książki w twardej oprawie sprzedawane będą po 25 centów a książki w miękkie po 5 centów za sztukę. Wyprzedaż odbędzie się w piątek, dnia 19 października w godzinach od 10 rano do 5 wiecz., i w sobotę, 20 października, w godzinach od 9 rano do 5 po poł.

PREMIERA!
Za Tydzień, Piątek,
19 Października

Barwny Film Historyczny!
Wielki Monarcha,
Reformator i Prawodawca
Ostatni z Dynastii Piastów!

"KAZIMIERZ WIELKI"

Burzliwe Życie Pełne Konfliktu i Dramatycznego Napięcia! Film ma napisy angielskie, należy zaprosić przyjaciół innych narodowości.

Telefon 545-5922 *Kino* **Milford** Pulaski Przy Milwaukee Ave.

POPE JOHN PAUL II

"I greet you, America The Beautiful." A recorded collection of those special moments from John Paul's historic visit to America. Record contains excerpts from his stay in Chicago, New York and Washington. Relive the warmth and excitement of the most breathtaking event in our lifetime.

$5.00 Plus $1.50 Postage and Handling

AUDIO DEVELOPMENTS
2504 Timber Lane
Lindenhurst, Illinois 60046

BIURA PRAWNE JOHN'A ROKACZA

Adwokat mówiący po polsku zajmuje się wszelkiego rodzaju sprawami.
Pierwsza Wizyta BEZ OPŁATY
Przyjmuje Także Wieczorami
Dzwoń 7 dni w tygodniu 24 godziny. Dwa biura: Downtown i Northwest

726-3753

UWAGA UWAGA UWAGA UWAGA
DLA WYGODY NASZYCH KLIENTÓW
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Otworzył Biuro Ogłoszeniowe
gdzie możecie zamówić ewetl. zapłacić ogłoszenie.
Biuro czynne 7 dni w tygodniu: od 10 rano do 9 wieczorem.
5610 W. BARRY (przy Central Ave.)
Tel. 622-0730

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA
(USPS 163-400)
Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny *EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca*

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Codzienny (Single Daily Copy) ..... 25¢

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy
Numer Weekendowy (Single Week-End) ..... 30¢

Trudności Pożyczkowe

Czy rzeczywiście sytuacja jest tak poważnie skomplikowana, że nie można, zbiorowym wysiłkiem czynników rządowych i gospodarczo-finansowych uporządkować problemu pożyczek na nieruchomości? Czy jest sens w dostosowywaniu się do nacisków rynku pożyczkowego, niejako biernie przyjmując fakt, że oprocentowanie pożyczek na nieruchomości wzrasta jak przysłowiowo na drożdżach?

Koła finansowe przewidują, że w 1980 r. oprocentowanie pożyczek na kupno nieruchomości wzrośnie do 14 procent, a do tego instytucje pożyczkowe nie będą zadawalały się wstępną wpłatą 20 procent przy kupnie nieruchomości, ale ta rata (down payment) może wzrosnąć do 50 procent.

Ten stan rzeczy w praktyce uderza w sposób wyjątkowo bolesny w ludzi średniej klasy pod względem zasobów finansowych. Nie stać ich będzie na kupowanie domów, co równocześnie będzie wywierało wpływ na rozwój budownictwa mieszkaniowego, bo przecież kompanie budowlane nie będą inwestowały funduszów w nowe budownictwo, skoro w praktyce zmniejszy się poważnie zapotrzebowanie na domy. Nic więc dziwnego, że już obecnie mówi się, że w przyszłym roku nowe budownictwo zmniejszy się o 20 do 25 procent.

Rada Rezerwy Federalnej, decydująca o polityce finansowej kraju, przyjęła założenie, że należy zacieśniać możliwości kredytowe, co wywołało nawet ze strony prez. Cartera opinię, że Rada może posuwać się za daleko w ustalaniu wysokości oprocentowania jako metody dla zacieśniania możliwości pożyczkowych.

Instytucje oszczędnościowo-pożyczkowe stwierdzają, że po prostu nie mają dostatecznych kapitałów dla zaspokojenia potrzeb pożyczkowych. Popyt na pożyczki znacznie przewyższa podaż, a więc zapasy gotówkowe w spółkach oszczędnościowo-pożyczkowych i bankach, z jakich możnaby czerpać pożyczki na kupno domów.

Zarówno ekonomiści rządowi, jak i z kół finansowo-bankowych zgodnie uznają, że istnieje potrzeba uregulowania problemu pożyczek na nieruchomości i dopływu nowych kapitałów. Zagadnienie to wiąże się i z ograniczeniami prawnymi, jakie obowiązują w 24 stanach, a stanowią, że nie wolno w pobieraniu oprocentowania od pożyczek przekraczać granicy 12 procent.

Tego rodzaju ograniczenia prawne obowiązują i w stanie Illinois i stąd tutejsze instytucje oszczędnościowo-pożyczkowe wyrażają przekonanie, że stanowa Legislatura powinna znieść ograniczenia co do oprocentowania. Ale gdy obecnie instytucje te nie widzą interesu w przesuwania funduszów na pożyczki na nieruchomości, bo oprocentowanie jest ograniczone, to na przyszłość sytuacja, po zniesieniu ograniczeń, mogłaby poprawić się w interesie dających pożyczki. Ale czy obywateli będzie stać na zaciąganie pożyczek, jeśli rata oprocentowania wzrośnie? Wytwarza się więc w tej sprawie sytuacja błędnego koła.

Spis Ludności

Kongr. Edward Derwiński, od wielu lat członek komitetów: poczty, spraw zagranicznych i Służby Cywilnej, w liście do swych wyborców (Dystr. 4) zwraca uwagę na spis ludności, który odbędzie się w 1980 r. Każda rodzina (lub osoba samotna mieszkająca osobno) otrzyma do wypełnienia kwestionariusz spisowy. Około 90 proc. rodzin po wypełnieniu wyśle kwestionariusz na podany adres. Około 10 proc. rodzin otrzyma instrukcję nie wysyłania wypełnionego kwestionariusza, lecz czekania na odwiedziny pracownika biura spisu ludności.

Dla przeprowadzenia ogromnej pracy "liczenia głów", 409 biur okręgowych zatrudni na krótki okres 270,000 ludzi. Władze podjęły na wielką skalę akcję informowania ludności o spisie i jego znaczeniu dla wielu dziedzin życia.

Spis nie ograniczy się do "liczenia głów", jak dawniej, lecz ma dać obraz społecznej, politycznej i ekonomicznej rzeczywistości całej ludności kraju. Dane spisu ludności będą dla rządu oraz firm prywatnych podstawą do podejmowania ważnych decyzji.

Od dawna informacje uzyskane podczas spisu ludności są kluczem przy przydziale funduszów federalnych dla stanów i samorządów lokalnych. Jedynie dokładny spis ludności zapewni uczciwy rozdział pomocy federalnej dla samorządów lokalnych, szkolnictwa itd.

Spis ludności w 1980 r. będzie różnił się pod wielu względami od poprzednich spisów, zapewnia kongr. Derwiński. Nowością jest "Local Review Program", który daje władzom lokalnym w razie uzyskania informacji o nieścisłościach, prawo domagania się od biura spisowego ponownego przeglądu danych statystycznych i ewentualnego ich skorygowania przed podaniem do wiadomości publicznej.

Ważną nowością będzie również uwzględnianie pochodzenia etnicznego, o co starał się m.in. Kongres Polonii Amerykańskiej.

Podzielamy całkowicie stanowisko kongr. Derwinskiego, że spis ludności jest niezwykle ważnym przedsięwzięciem. Odpowiedzi mieszkańców kraju po opracowaniu przez fachowców będą przedstawiały niezwykłą wartość, nie tylko dla władz państwowych i samorządowych, ale także dla przemysłu i handlu, a nawet indywidualnych osób, szukających rady, gdzie otworzyć sklep lub . . . znaleźć towarzyszkę (towarzysza) życia.

Statystyki spisu ludności posłużą legislaturom stanowym do zmiany granic okręgów wyborczych kongresmanów. Przesunięcia ludności sprawią, że niektóre stany zmniejszą, inną zwiększą ilość swych reprezentantów w Kongresie Stanów Zjednoczonych.

Wielkie koncerny przemysłowe i handlowe od statystyk spisu ludności uzależnią swoje plany rozwojowe; zadecydują które oddziały lub fabryki ulegną likwidacji i gdzie rozpoczną budowę nowych fabryk i składów.

W tym roku grupa pytań w kwestionariuszu będzie odnosiła się do zużycia energii w domach, sklepach, fabrykach itd. Uzyskane dane będą dla rządu i firm prywatnych podstawą do planowania rozbudowy zakładów dostarczających energii.

Ten krótki rzut oka na problematykę jaką zajmie się spis ludności powinien nas przekonać, że będzie to ważne wydarzenie w życiu kraju. Wyniki spisu ludności będą miały wpływ na nasze życie przez następne dziesięć lat. Do wypełniania kwestionariuszy należy więc podejść poważnie. Nie tylko lojalność obywatelska i dobro ogólne, ale także właściwie rozumiany interes własny, nakazują uczciwe wypełnienie kwestionariusza i pełną, szczerą współpracę z biurem spisu ludności.

Parkowanie Na O'Hare

Sprawa należytego wykorzystywania parkowiski na lotnisku O'Hare zaczęła się przed objęciem stanowiska mayora Chicago przez panię Jane Byrne. Słusznie wtedy wysuwane były żądania, aby władze miejskie uporządkowały sytuację w sensie zapewnienia miastu prawidłowych dochodów od firm prywatnych, jakie prowadziły interesy na mocy przyznanych im koncesji. Podnoszono zarzuty, że firmy te działają na zasadach uprzywilejowania, przez co miasto ponosi straty w dochodach.

Nie analizując bliżej tej strony sprawy trzeba stwierdzić, że gdy firma Allright Auto Parks z Houston, Texas nie otrzymała przedłużenia kontraktu, a władze miejskie zdecydowały zarządzać parkowiskami we własnym zakresie, sytuacja nie tylko nie poprawiła się, ale wręcz pogorszyła się w sposób bardzo wyraźny. Przecież nie kto inny, a Pani Mayor ujawniła, że zatrudnieni na parkowiskach pracownicy miejscy wykorzystywali tę okazję po prostu dla oszukańczych praktyk na swoją korzyść. Nic więc dziwnego, że w pierwszym półroczu tego roku wpływy miasta z opłat za parkowanie samochodów na O'Hare spadły o $175,000 w porównaniu do pierwszego półrocza w 1978 r., gdy parkowiskami zarządzała wspomniana firma prywatna.

Jasne więc jest, że Pani Mayor ma rację, gdy głosi, że istniejący stan rzeczy trzeba zmienić, jak też trzeba przepędzić na zieloną trawkę macherów, którzy zagrabiali część wpływów z opłat za parkowanie do swoich kieszeni. Eksperyment z zarządzaniem parkowisk przez władze miejskie nie udał się. Trzeba będzie powrócić do systemu kontraktu z jakąś firmą prywatną.

Ale nie można pominąć faktu, że skoro były oszukańcze manipulacje pracowników podlegających władzom miejskim, dlaczego tego haniebnego stanu rzeczy nie potrafili usunąć ludzie, którzy z urzędu sprawują zarządzanie sprawami lotniska?

To i Owo

Angel Caballero z Alicante otworzył rachunek bankowy na imię swej ukochanej suki rasy afgańskiej, Saszy, aby — jak powiedział — "zapewnić jej życie bez trosk finansowych" na wypadek gdyby mu się coś stało. 5000 peset ma bank wpłacać co miesiąc na konto Saszy — sumę wystarczającą na przyzwoite lokum i utrzymanie w pensjonacie dla psów.

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Gorączka Złota

DZIENNIK POLSKI (Detroit) — Cena złota przeszła wszelkie oczekiwania. Dziś zaczyna się mówić, że gdy wielkie koncerny mają przed sobą konkurencję przeciętnego człowieka, szukającego zabezpiecznia swych oszczędności w tym kruszcu, może dojść do katastrofy. Unikając strat zacznie się gwałtowna sprzedaż złota i nie ci wielcy, ale drobni posiadacze poniosą największe straty. Bo spekulanci i giełdziarze już zarobili swoje i porobili majątki które mogą pozwolić im na pozbycie się złota. Drobny posiadacz paru uncji poniesie proporcjonalnie o wiele większe straty.

Na tle tego wszystkiego rysuje się międzynarodowa sytuacja pieniężna. Jakkolwiek dolar stracił w porównaniu z ceną złota, wartość jego jako waluty jest zdumiewająco silna.

Tymczasem Arabowie ze złota przerzucili się na srebro i miedź, których cena zaczęła gwałtownie zwyżkować. Spekulacje obejmują już nie dolara i waluty ale coś bardziej pewnego, bo metale. Czy daje to jakieś zapewnienie przed zawaleniem się rynku pieniężnego?

Niedawno w pewnych kołach mówiono o ratowaniu dolara nie przez jego obniżenie lecz podwyższenie wartości. Zwraca się uwagę na niesłychaną drożyznę w Zachodnich Niemczech i Szwajcarii, a jednocześnie marka i frank są najsilniejszym pieniądzem. Jak można by podwyższyć wartość dolara?

Bardzo łatwo, gdyby Stany Zjednoczone nie dbały o inne kraje i konsekwencje. Inną drogą byłoby rzucenie całego amerykańskiego zapasu złota na światowy rynek i nagłe obniżenie jego wartości. Jakkolwiek brzmi to nielogicznie, w ocenie finansistów zahamowałoby to nie tylko wariacką zwyżkę cen złota, ale mogłoby spowodować odwrotny skutek, kiedy wszyscy zaczęliby szukać innych metod inwestycyjnych.

Przypuszczenia, domysły i teorie wprost nie mają granic, ale tego rodzaju pogłoski mają też swój cel, by zachwiać rynkiem światowym. Arabowie zaczynają coraz więcej kupować nieruchomości i ziemi, a przez swych europejskich agentów też chcą wejść w przemysł wielu krajów, ponieważ leżące w skarbcu złoto nie da żadnego dochodu.

Oczywiście inflacja robi swoje a konjurencja między pewnymi gałęziami przemysłowymi również przekracza ustalone granice, jak widać z niedawno podanych wiadomości. ABC-TV ma prawie zapewnione prawa wyłączności pokrycia letnich igrzysk olimpijskich w Los Angeles w 1984 roku za $225 milionów dolarów. Stacja będzie miała zapewnionych 2,000 minut w postaci ogłoszeń po $200,000 za minutę. Nawet biorąc pod uwagę obecny stan inflacji, przyniesie to $400 milionów dochodu i jak się przypuszcza co najmniej $50 milionów czystego dochodu dla sieci telewizyjnej. Jak na 2 tygodnie to wcale niezły zysk. I kto za to zapłaci? My wszyscy, kupujący produkty ogłaszających się.

Ale na stan ekonomii i gospodarki świata wpływa nie tylko cena złota czy. . . telewizja. Wracamy znów do Arabów oraz ich bogactwa naftowego.

Ostatnio, bo parę dni temu podano do wiadomości, że OPEC zamierza podnieść cenę ropy znów o 10 procent, od 1-go stycznia 1980 roku. Prezydent Carter zapewnia o dostatecznych dostawach oleju palnego do ogrzewania domów i budynków, ale przy zapewnionym zapasie wiele ludzi nie będzie w stanie płacić za to. Co się stanie?

Trzeba będzie się pozbywać oszczędności i zapasów by zaspokoić głód i ogrzać się. I złoto znów wróci, w tej czy innej formie, do spekulantów. Złoty cielec jest nie do pokonania, jak długo nie zmieni się moralność świata i nie wróci się do podstawowych wartości i dóbr ludzkich.

Young Na Senatora?

B. amb. Andrew Young poważnie zastanawia się nad kandydowaniem do Senatu St. Zjedn. ze stanu Georgia. Stanął by on w prawyborach do walki z sen. Hermanem Talmadge, który ma poważne kłopoty z senackim Komitetem Etycznym z powodu swoich podejrzanych operacji finansowych. Young koncentrował by swoją kampanię na pozyskaniu liberałów i czarnych.

O Pokój i Sprawiedliwość w Świecie Współczesnym

Przemówienie Jego Świątobliwości Jana Pawła II, Wygłoszone Na 34-ej Sesji Ogólnego Zgromadzenia ONZ w Dniu 2 Października w New Yorku

Panie Przewodniczący,

1. Pragnę dać wyraz mej wdzięczności dla Czcigodnego Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych, w którym dane mi jest w dniu dzisiejszym uczestniczyć — i wobec którego w dniu dzisiejszym wypada mi wypowiedzieć niniejsze przemówienie.

Wdzięczność tę winien jestem przede wszystkim Szanownemu Sekretarzowi Generalnemu Organizacji Narodów Zjednoczonych, dr. Kurt Waldheim'owi, który już w jesieni ubiegłego roku — wkrótce po moim wyborze na Stolicę Św. Piotra — skierował do mnie tego rodzaju zaproszenie, z kolei zaś ponowił je osobiście w maju br., w czasie naszego spotkania w Rzymie. Zaproszeniem tym czułem się od początku wielce **zaszczycony**, a zarazem głęboko **zobowiązany**.

Kiedy dzisiaj, odpowiadając na to zaproszenie, wypada mi zabrać głos wobec tak Dostojnego Zgromadzenia, pragnę to podziękowanie, które zaadresowałem do Pana Sekretarza Generalnego, rozszerzyć pod adresem całej Organizacji, składając je na ręce Pana Przewodniczącego dzisiejszego posiedzenia i dziękując Mu równocześnie za udzielenie mi w tej chwili głosu.

2. **Motywem formalnym** niniejszego **wystąpienia** jest niewątpliwie swoista więź współpracy, która łączy Stolicę Apostolską z Organizacją Narodów Zjednoczonych, czego wyrazem jest obecność stałego jej Obserwatora przy tej Organizacji.

Ta więź, którą Stolica Święta ceni sobie bardzo wysoko, znajduje pokrycie w suwerenności, jaką Stolica Apostolska posiada od wielu stuleci. Suwerenność ta, określona pod względem terytorialnym przez małe Państwo Watykańskie, jest uzasadniona wymogiem, aby Papiestwo mogło wypełniać swoją misję w pełnej wolności i aby mogło pertraktować z każdym ewentualnym rozmówcą, Rządem czy Organizacją międzynarodową, bez uzależnienia od innych Zwierzchności.

Oczywiście natura i cele duchowej misji Stolicy Apostolskiej i Kościoła sprawiają, że ich uczestnictwo w zadaniach i działalności Organizacji Narodów Zjednoczonych różni się zasadniczo od udziału Państw jako wspólnot w znaczeniu politycznym i doczesnym.

3. Równocześnie jednak **Stolica Apostolska** nie tylko wysoko sobie ceni swój udział w pracach Organizacji, w różnych jej inicjatywach — ale daleko więcej jeszcze: **od samego początku** istnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych **daje wyraz swego uznania dla Organizacji** i swej aprobaty dla epokowego znaczenia tego najwyższego forum w życiu międzynarodowym współczesnej ludzkości. Nie przestaje też popierać jego zadań i inicjatyw mających na celu pokoje współżycie i współpracę między narodami. Znajdujemy na to szereg dowodów.

Imię Organizacji Narodów Zjednoczonych w ciągu trzydziestu kilku lat swego istnienia pojawiało się wielokrotnie na kartach encyklik papieskich i innych dokumentów kościelnego Autorytetu. Poświęcił jej sporo uwagi również Sobór II Watykański. Papież Jan XXIII oraz Papież Paweł VI z ufnością patrzyli na tę doniosłą instytucję, widząc w niej wymowny i wielce obiecujący znak naszych czasów. Również i przemawiający w tej chwili Papież w pierwszych zaraz miesiącach swego pontyfikatu dał kilkakrotnie wyraz temu, że z taką samą ufnością i podobnym do swych Poprzedników przekonaniem wpatruje się w ten znak.

4. Ta ufność i przekonanie Stolicy Apostolskiej nie wynikają z motywów natury li tylko formalnej. Nie wynikają też z żadnych bezpośrednich racji politycznych — ale wynikają nade wszystko **z misji Kościoła Rzymsko-Katolickiego**, która jak wiadomo jest natury religijno-moralnej.

Kościół jako uniwersalna wspólnota, skupiająca w sobie wyznawców przynależnych do wszystkich prawie krajów i kontynentów, narodów, ludów, ras, języków i kultur, jest z racji tej właśnie swojej natury i tego posłannictwa głęboko i szczerze zainteresowany istnieniem oraz działalnością **Organizacji, która** — jak wnosimy z samej jej nazwy — **jednoczy i zespala** narody i państwa. Która jednoczy i zespala — **a nie dzieli i przeciwstawia**. Która szuka dróg porozumienia i pokojowej współpracy, natomiast przy pomocy wszelkich dostępnych środków i możliwych metod stara się wykluczyć wojnę, rozbicie i wzajemne zniszczenie w tej wielkiej rodzinie, jaką stanowi współczesna ludzkość.

5. I to jest motyw właściwy, motyw jak najbardziej **merytoryczny** mojej dzisiejszej wśród Was obecności, mojego niniejszego wystąpienia. Stając wobec Czcigodnego Zgromadzenia pragnę nade wszystko podziękować za uwzględnienie tego motywu, który moją obecność wśród Was może uczynić na swój sposób pożyteczną.

Na pewno wymowne znaczenie ma fakt, iż wśród przedstawicieli państw, których racją bytu jest suwerenność władzy związana z terenem i ludnością — znajduje się przedstawiciel Stolicy Apostolskiej, który jest zarazem przedstawicielem Kościoła Katolickiego. Jest to zaś Kościół tego Jezusa Chrystusa, który przed trybunałem Piłata (rzymskiego sędziego) równocześnie oświadczył, że jest królem, i że królestwo Jego nie jest z tego świata (por. J 18, 36-37). Pytany zaś o rację swego królestwa wśród ludzi wyjaśnił, że narodził się po to i po to przyszedł na świat, aby dać świadectwo prawdzie (por. J 18, 37).

Stojąc przeto **wobec** zgromadzonych tu **przedstawicieli państw**, pragnę **podziękować za to**, że gotowi jesteście przyjąć obecność i wypowiedź Papieża. Powiem więcej. Pragnę za to nie tylko podziękować. Pragnę tego Organizacji Narodów Zjednoczonych w szczególny sposób **pogratulować**. Zaproszenie bowiem do głosu w Waszym Zgromadzeniu Papieża świadczy o stosunku do tej całej motywacji, jaką on wnosi przez swą obecność i swą wypowiedź — świadczy o tym, że **Organizacja Narodów Zjednoczonych uwzględnia i respektuje te motywacje**: że uwzględnia i respektuje cały moralno-religijny wymiar tych ludzkich spraw, jakimi Kościół zajmuje się z racji niesienia światu orędzia prawdy i miłości.

Z pewnością dla tych spraw, które stanowią przedmiot Waszych zadań, dla spraw, które stanowią przedmiot Waszej troski — wyrażających się w wielorakiej działalności i w licznych i organicznie połączonych instytucjach podległych Organizacji Narodów Zjednoczonych lub z nią współpracujących, szczególnie w dziedzinie kultury, zdrowotności, żywienia, pracy, pokojowego wykorzystania energii nuklearnej — rzeczą podstawową jest, **abyście spotykali się w imię człowieka rozumianego integralnie**, w całej pełni i w całym wszechstronnym bogactwie jego duchowej i materialnej egzystencji, jak temu dałem wyraz w pierwszej encyklice mojego pontyfikatu, zaczynającej się od słów **"Redemptor hominis"**.

6. W tej chwili przeto korzystam z niezwykłej okazji, jakiej dostarcza mi dzisiejsze spotkanie: spotkanie z przedstwicielami tylu narodów ziemskiego globu — ażeby przede wszystkim pozdrowić każdego bez wyjątku człowieka żyjącego na naszej ziemi. Każdego bez wyjątku.

Wszak każdy człowiek, mieszkaniec naszej planety, jest członkiem jednego z tych narodów, z tych społeczeństw, które są tutaj reprezentowane. Każdy z Was, Szanowni Panie i Panowie, jest przedstawicielem poszczególnego państwa, systemów i struktur politycznych, ale nade wszystko **jesteście przedstawicielami określonych jednostek ludzkich. Jesteście przedstawicielami ludzi — wszystkich poniekąd ludzi na globie**: konkretnych ludzi i ludów na dzisiejszym etapie ich historii, a zarazem na określonym etapie historii całej ludzkości, mających własną osobowość i godność ludzką, własną kulturę, własne doświadczenia i dążenia, własne cierpienia i własne zdrowe i słuszne nadzieje na przyszłość.

W tym odniesieniu posiada właściwą sobie rację bytu **cała działalność polityczna** wewnątrz-państwowa czy międzynarodowa, która — w ostatniej analizie — jest **"z człowieka", "przez człowieka"** i **"dla człowieka"**.

Jeśli działalność ta odbywa się od tej fundamentalnej zależności i od tej fundamentalnej celowości, jeśli staje się poniekąd celem dla siebie,

(Ciąg dalszy na str. 5-ej)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

KALENDARZYK WISŁY

W niedzielę, 21 października, ostatni mecz Wisły w bieżącym sezonie. Mecz ze Spartą jest formalnością dla Sparty, która jest na dole tabeli. Dla Wisły mecz ze Spartą jest ważny ze względu na matematyczne możliwości na 1-sze miejsce w swojej grupie (Blue).

W zależności, jak zweryfikowany będzie mecz Croatans-Schwaben, przerwany przy stanie 3:2 dla Croatans.

Wisła grać będzie wcześnie (o 1-szej) o 3-cie, 2-gie lub nawet 1-sze miejsce, oczekując potem wyniku weryfikacji w/w wspomnianego meczu i meczu Croatans-Winged Bull, który będzie grany później (o godz. 3-ej), również 21 października. Rezerwy Wisła-Sparta grają o godz. 11-ej.

Mecz Wisła-Sparta rozegrany będzie przy szkole Morton West przy Harlem i South 26-ta ulica.

W sobotę, 27 października, zabawa jesienna Wisły na zakończenie sezonu piłkarskiego w St. Nicholas Banquet Hall, 2701 N. Narragansett. Znakomita orkiestra — jak zawsze — oraz wokalne występy są gwarancją dobrej zabawy wśród sportowców oraz okazją do bezpośredniego kontaktu z sympatycznym zespołem Wisły, który w bieżącym sezonie był bardzo popierany przez sportową Polonię.

* * *

TAK ZWANE ALIBI...

Pucharowe igrzyska najlepszych drużyn lekkoatletycznych w Europie dały dużo do dyskusji i komentarzy. Trwa nadal festiwal komentarzy dotyczących stanu europejskiej i polskiej lekkoatletyki na rok przed Olimpiadą w Moskwie. Opinie są jednobrzmiące: Europa jest mocna, polska lekkoatletyka jest słaba. Niektórzy co prawda — z prezesurą PZLA na czele — próbują pocieszać się, że 4-te miejsce w Europie mężczyzn i nawet 7-me kobiecej ekipy — to nawet nieźle. Puchar turyński ujawnił jednak, że jest nie tylko niedobrze, ale że w przyszłym roku, na Olimpiadzie, powinno być jeszcze mizerniej.

* * *

Przed 20 laty Polska miała lekkoatletykę na światowym poziomie. Potem bywało rozmaicie, z uwagi na wielce zróżnicowaną sytuację w poszczególnych konkurencjach. W niektórych była słaba obsada, ale wyrównywały to gwiazdy, których Polsce nigdy nie brakowało.

* * *

W Turynie pokazało się jasno — a protokowali to realiści od paru lat — że nie mamy właściwie obecnie nikogo, kto wystąpi w roli faworyta na stadionie olimpijskim. Poziom zróżnicowany jest nadal, ale nie ma już w polskiej ekipie wielkich gwiazd, rekordzistów świata (poza niezawodną zazwyczaj Rabsztynówną), przodowników tabel wyników. Czy ci, którzy startowali w Turynie i wystąpili w teamie "Reszty Europy" są faktycznie pretendentami do złotych medali w Moskwie?

* * *

Polska ma, owszem kilku zawodników, którzy reprezentują wysoki, acz — przyznajmy — wcale nie ekstamistrzowski poziom światowy. O reszcie zaś lepiej nie wspominać. To, że 40-letni Komar ze swoimi 18 metrami jest nadal najlepszy w Polsce, zaś Wołodko w dysku rzuca mniej, niż Piątkowski 20 lat temu, że 800-metrowiec Baron biega tylko nieco szybciej od kobiet, którzy startowali w Turynie — świadczy wyraźnie o efektach pracy szefów i trenerów królowej sportu.

* * *

W lekkoatletyce pań króluje zaś nadal Szewińska. Jesteśmy pewni, że pani Irena przywiezie z Moskwy jeszcze jeden medal — na ukoronowanie swej fenomenalnej kariety. Ale Szewińska nie może bez końca łatać dziur w drużynie, zwłaszcza, że i ona już musi często oglądać plecy szybszych rywalek. Niestety, nie swoich rodaczek.

* * *

Polscy sąsiedzi — Niemcy Wschodnie i ZSRR — utrzymują stale wysoki pułap, wprowadzając co roku wielu nowych, znakomitych, a przynajmniej dobrych lekkoatletów. Czy Niemcy lub Rosjanie są bardziej utalentowani w biegach, skokach i rzutach od Polaków? Oczywiście, że nie, co parę razy zostało dowiedzione. Obawiam się natomiast, że zostało dowiedzione również i to, że polski system sportowy wymaga nareszcie męskich rozstrzygnięć. Bo jeśli nie sport masowy — to stworzyć należy solidną szkołę superwyczynu. Jeśli nie wyczyn — to wrócić należy do autentycznego sportu masowego.

* * *

Nie można bowiem bez końca — zamiast jedno i drugie postawić na wysokim poziomie — obydwu utrzymywać na pograniczu uwiądu i buffu. Wieloletnie alibi dla władz sportu lekkoatletycznego, które nazywa się Szewińska prawdopodobnie wycofa się ze stadionów właśnie po Moskwie. Dzięki komu więc na Łużnikach zabrzmi Mazurek Dąbrowskiego? A później? Zdaje mi się — sądząc z niektórych wywiadów — że program maksimum polega na przyjęciu, że znowu sprzyjać Polsce będzie szczęście i jakiś Fortuna albo Wszoła zrobią przyjemną niespodziankę.

Advocate Society Dinner Dance

The Advocate Society will hold its annual Formal Dinner Dance, Saturday, November 3, 1979 at the Continental Plaza, North Michigan at Delaware.

Cocktail hour beginning at 7:30 p.m. will feature champagne and exotic hot hors d' oevres. Dinner will be French—served at 8:30 p.m.

Music at this black tie event will be provided by the renowned Franz Bentler and his Orchestra. Tickets are $50 each.

A special discount weekend rate for one night or two is offered by the Continental Plaza for anyone seeking overnight accomodations. Call 943-7200 for your hotel room reservation.

Phone John J. Pikarski at 286-7432 for ticket information. Circle November 3rd on your calendar now....

CHICAGO: Kaplica w rezydencji arcybiskupa Chicago gdzie zatrzymał się Papież Jan Paweł II w czasie pobytu w naszym mieście. (UPI)

O Pokój i Sprawiedliwość w Świecie Współczesnym

(Ciąg dalszy ze str. 4-ej)

traci także właściwą sobie rację bytu. Co więcej, może stać się nawet źródłem swoistej alienacji. Może stać się obca człowiekowi, może popaść w antynomię z samym człowieczeństwem.

Racja bytu wszelkiej polityki jest służba dla człowieka, jest pełne troski i odpowiedzialności przywarcie do istotnych spraw i zadań jego ziemskiego bytowania w społecznym tego bytowania wymiarze i zasięgu — tam, gdzie ważą się sprawy dobra wspólnego, od którego zależy równocześnie w sposób bardzo istotny dobro każdego.

7. Przepraszam, jeśli mówię o sprawach, które muszą być dla każdego z Was, Czcigodni Panie i Panowie, oczywiste. Są one równocześnie tak ważne i zasadnicze, że nie można nigdy zaprzestać o nich myśleć i mówić. Wiadomo wszakże, iż najczęstszym zagrożeniem naszych ludzkich działań jest to, iż tracimy w nich **perspektywę prawd najbardziej oczywistych, zasad najbardziej elementarnych.**

Niech mi więc będzie wolno życzyć, aby Organizacja Narodów Zjednoczonych, przy swoim prawdziwie uniwersalnym charakterze, nie przestawała nigdy być tym forum, tą **wyniosłą trybuną, z której widzi się w całej prawdzie i sprawiedliwości wszystkie sprawy człowieka.**

Dla tej racji, z tego dziejowego impulsu, pod koniec straszliwej drugiej wojny światowej, dnia 26 czerwca 1945 roku została podpisana Karta Narodów Zjednoczonych, a w dniu 24 października tegoż roku powstała Wasza Organizacja.

Pierwszym i podstawowym jej dokumentem była Powszechna Deklaracja Praw Człowieka (10 grudnia 1948), Człowieka pisanego równocześnie dużą i małą literą, gdyż chodziło o każdego i o wszystkich.

Dokument ten jest **słupem milowym** na wielkiej i trudnej drodze rodzaju ludzkiego. Postęp ludzkości musi się mierzyć nie tylko **rozwojem nauki i techniki,** w czym uwidacznia się wyjątkowa pozycja człowieka w przyrodzie, ale równocześnie, a nawet bardziej jeszcze pymatem wartości duchowych i **rozwojem życia moralnego.** W tej właśnie dziedzinie uwidacznia się pełne panowanie rozumu poprzez prawdę w postawach osoby i społeczeństwa, a także panowanie nad naturą i cichy tryumf ludzkiego sumienia według starożytnego powiedzenia: **"Genus humanum arte et ratione vivit".**

Właśnie wówczas, kiedy ów jednostronny postęp techniki skierowanej do celów wojny, hegemonii i podboju, do tego aby człowiek zabijał człowieka, aby jeden naród niszczył inny, odbierając mu wolność i prawo do istnienia — właśnie wówczas: mam wciąż na myśli drugą wojnę światową, która rozpoczęła się czterdzieści lat temu, 1 września 1939 roku od napaści na Polskę, a zakończyła się 9 maja 1945 roku — właśnie wówczas powstała Organizacja Narodów Zjednoczonych.

W trzy lata później zrodził się ów dokument, który — jak powiedziałem — stanowi prawdziwy słup milowy na drodze postępu moralnego ludzkości: **Powszechna Deklaracja Praw Człowieka.** Narody i Państwa całego globu zrozumiały, że jeśli nie mają się wzajemnie napadać i wyniszczać, **muszą się jednoczyć. Droga zaś do tego** — droga rzeczywista, droga podstawowa, **prowadzi poprzez każdego człowieka,** poprzez określenie, uznanie i poszanowanie niezbywalnych praw osób, społeczeństw i narodów.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Teoretyczny Kurs Prawa Jazdy w Języku Polskim

Driver Improvement School ogłasza, iż zajęcia przygotowawcze do egzaminu o prawo jazdy rozpoczną się w czwartek, dnia 18 października, o godzinie 7-ej wieczorem. Zajęcia będą prowadzone w języku polskim, pod adresem 321 N. La Salle St., Pokój nr 19.

Teoretyczny kurs (obejmujący swym zakresem naukę kodeksu drogowego stanu Illinois) będzie trwał 4 tygodnie. Wykłady raz na tydzień, w czwartki od 7-ej do 9:30 wieczorem.

Zgodnie z tradycją — kurs ten jest przygotowany z myślą o nowoprzybyłych z Polski, którzy chcieliby uzyskać prawo jazdy, lecz nie mogą przystąpić do egzaminu ze względu na niedostateczną jeszcze znajomość języka angielskiego.

Kurs jest bezpłatny. Aczkolwiek nie obejmuje on praktycznej jazdy za kierownicą, ci którzy ukończą kurs z wynikiem pomyślnym, otrzymują T.zw. "Driver's Permit". Dokument ten zezwala uczącemu się prowadzenia pojazdu na jazdę pod bezpośrednią opieką i kontrolą drugiej osoby w aucie, legitymującej się ważnym prawem jazdy.

Instruktorem będzie funkcjonariusz z Wydziału Drogowego Departamentu Policji. Instruktaż będzie obejmował także fachowe porady odnośnie jazdy w różnych warunkach atmosferycznych i terenowych. Chętni mogą zapisać się na kurs w czasie pierwszego wykładu lub dzwonić na numer telefoniczny 443-6010 w godzinach od 9-ej rano do 3-ej po południu od poniedziałku do piątku włącznie. Kurs jest zorganizowany w godzinach wieczornych, aby umożliwić uczęszczanie osobom pracującym.

Wykryto Laboratorium Produkujące Narkotyki

W niedzielę policja przeprowadziła rewizję w piwnicy cztero-apartamentowego budynku znajdującego się pod nr 1350 N. Lorel Av. gdzie wykryto nielegalne laboratorium wyrabiające narkotyki. W czasie rewizji aresztowano David'a Johnson, 18 i Jean Cooley, 22. Trzeci, który zbiegł jest poszukiwany przez policję. Został on zidentyfikowany jako brat Davida, Tom Johnson, 29. Dwu innych braci Johnson przebywa w areszcie zatrzymanych wcześniej pod zarzutem sprzedaży narkotyków.

W nielegalnym laboratorium znaleziono obok chemikali i sprzętu laboratoryjnego duże ilości heroiny, kokainy i PCP. Ogólną wartość znalezionych narkotyków ocenia się na $1 mln. Dokładne dane będzie można ustalić po przeprowadzeniu badań laboratoryjnych przez specjalistów. Część gotowych narkotyków była popakowana w plastikowe worki. Policja przypuszcza, że odkryte laboratorium było punktem zaopatrującym gang sprzedający narkotyki, działający w skali narodowej.

Posiedzenie Federacji Polonii Amerykańskiej

Posiedzenie Federacji Polonii Amerykańskiej odbędzie się w czwartek, 18 października, o godz. 7:30 wiecz. w sali Copernicus Center, 3160 N. Milwaukee Ave.

Będą omawiane ważne sprawy, wszyscy delegaci i delegatki proszeni są więc o udział w posiedzeniu.

E. Plusdrak, prez.

W Poszukiwaniu Polskiego Złota

"Słowo Powszechne" (22 września 1979 r.) zamieściło artykuł na temat krajowych zasobów złota. Czytamy w nim co następuje:

"Złoto, jeden z rzadkich metali szlachetnych, jest uznanym miernikiem wszelkich wartości materialnych. A zapasy tego kruszcu, wydobywane z ziemi od tysiącleci, gwałtownie się kurczą. Po złoto trzeba sięgać coraz głębiej, pokonując coraz bardziej niesprzyjające warunki geologiczne. Jest go po prostu z każdym rokiem mniej. Wydobyte, skrzętnie się chowa w fortach i podziemnych skarbcach. Cena złota i wyrobów złotniczych rośnie z roku na rok.

Polska nie należy do krajów, które mają własne złoto. Ostatnią i jedyną kopalnię tego kruszczu na polskich ziemiach zlikwidowano kilkanaście lat temu w Złotym Stoku w Górach Złotych w Sudetach, ponieważ okazała się nierentowna. Wartość wydobywanego kruszcu nie pokrywała kosztów utrzymania kopalni i załogi. Złotostockie złoto, wydobyte po wojnie ważyło kilkadziesiąt kilogramów. Dla gospodarki nie miało więc istotnego znaczenia.

Po wojnie geolodzy zabrali się do weryfikowania tezy, jakoby Dolny Śląsk był krainą pozbawioną cennych kopalin. Ich uparta przekora i wieloletnie badania doprowadziły do rewelacyjnych odkryć geologicznych. Przede wszystkim udokumentowano i odkryto olbrzymie zasoby surowców energetycznych: złóż węgla brunatnego w woj. jeleniogórskim, w Worku Turoszowskim i woj. legnickim, od Legnicy po Złotoryję oraz gazu ziemnego w dolinie rzeki Baryczy, w woj. wrocławskim. Sensacją geologiczną było odkrycie potężnych złóż rud miedzi koło Lubina i Głogowa — tam, gdzie twierdzono, że jej nie ma. Mimochodem stwierdzono występowanie pierwiastków metali rzadkich, sprowadzanych do Polski z zagranicy, a niezbędnych w technice elektronicznej.

Odkrycie anhydrytu w okolicach Lwówka Śląskiego stało się surowcową bazą dla pierwszej polskiej fabryki kwasu siarkowego "Wizów" pod Bolesławcem. Pod Kowarami natrafiono na rudy pierwiastków promieniotwórczych.

Na Dolnym Śląsku, w paśmie górskim masowo zalegają kamienie pół — i szlachetne, które dały początek krajowemu przemysłowi wyrobów jubilerskich i pamiątkarskich. Znajduje się tutaj niezwykle cenny arsen, nikiel i rudy barytu. Ostatnio odkryto nowe złoża barytu. Dolny Śląsk jest najpoważniejszym zagłębiem wydobycia szlachetnych glinek, m. in. dla fabryk porcelany i dla wyrobów ceramicznych w ogóle.

Nie jest to pełna ilość odkryć cennych kopalin, występujący na Dolnym Śląsku, które udokumentowała polska geologia w krainie, którą uważano za pozbawioną bogactw mineralnych. Na tej liście zabrakło jednak złota, chociaż z przekazów historycznych było wiadomo, że eksploatowano je tutaj od XII wieku.

Na Dolnym Śląsku wydobywano metale szlachetne, złoto i srebro, od XII do XVII w. Najstarszymi dowodami, świadczącymi o pracy poszukiwaczy złota są tzw. kamienie walońskie, na których przybysze z dzisiejszej Holandii pozostawiali swoje charakterystyczne znaki. Historycy geologii potrafią obecnie zakreślić obszar poszukiwań złota na Dolnym Śląsku w wiekach XII-XVII.

Dawni kopacze wydobywali złoto z reguły z powierzchniowych piasków. Dotąd mówią o tym zachowane narzędzia i stare ryciny. Bardzo rzadko budowano kopalnie, starając się wedrzeć w głąb ziemi. Owczesna technika wydobywcza nie pozwalała na drążenie głębokich szybów i sztolni. Płytkie kopalnie złota istniały w okolicach Złotyryi już w XV w. Przez dwa stulecia tutejsi kopacze złota walczyli z wodą, stale zalewającą kopalnię, aż zmuszeni byli poddać się żywiołowi, mimo finansowej pomocy wrocławskich mieszczan. Jednocześnie zanikały zasoby złota powierzchniowego w piaskach. Dlatego zarzucono wydobycie go przed trzema wiekami, uzyskawszy w Złotoryi około 750 kg kruszcu. Podobnie działo się w pozostałych rejonach eksploatacji złota (i srebra) na Dolnym Śląsku.

Pozostało po starym kopalnictwie sporo nazw "złotych," relikty kopalń i ledwie rozpoznawalne hałdy. Czy na Dolnym Śląsku nie ma dziś złota w ogóle? Wrocławscy uczeni twierdzą, że jest i że można wrócić do jego wydobywania dzięki nowoczesnej technice, która może uczynić rzecz opłacalną.

Z tego, co obecnie wiemy z badań współczesnej geologii, złoto występuje w Polsce tylko na obszarze województw dolno-śląskich: wałbrzyskiego, jeleniogórskiego i legnickiego, a w sąsiedztwie w woj. opolskim.

Znajduje się ono w powierzchniowych piaskach, w skałach i w głębi ziemi. Prawdopodobnie złoto jeszcze spoczywa w hałdach starych kopalni, ponieważ niedoskonała technika sprzed stuleci nie pozwalała na dokładne oddzielenie drobin kurszcu od piasku. Należałoby je, postulują współcześni, wykorzystując technikę XX wieku, ponownie eksploatować.

Nie ulega wątpliwości, że złotonośne piaski znajdują się głęboko w ziemi, pod wartwami skał.

Ze skał można wydobywać złoto, krusząc je selektywnie i nie naruszając struktury i składu chemicznego skał. Metodę wydobycia złota ze skał sudeckich opracowali uczeni z Uniwersytetu Wrocławskiego. Eksploatację metalu z tych trzech źródeł można połączyć z wydobywaniem np. żwiru, kwarcu, czy innych kopalin.

Czy więc Polska będzie miała własne złoto? Badania nadal trwają."

Kobieta Chirurg Wyróżniona

Dr. Olga Jonasson, szef wydziału chirurgicznego szpitala powiatu Cook otrzymała nagrodę wychowanków Uniwersytetu Northwestern na rok 1979.

Dr. Jonasson jest pierwszą kobietą stojącą na czele oddziału chirurgicznego w jednym z większych ośrodków medycznych w kraju i pierwszą kobietą, która zdobyła uznanie Towarzystwa Chirurgii Klinicznej.

Jest ona absolwentką University of Illinois Medical Center, uczęszczała jednak w pierwszych latach swoich studiów medycznych na Uniwersytet Northwestern.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedziele
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY
CUKIERKA
SKOCZNA POLSKA MUZYKA
Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAWQ (1300)
Niedziela 8-9 rano i 2-3 po poł.

GODZINA SŁONECZNA
LIDII PUCIŃSKIEJ
Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW
Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12- 1
Niedziela 10-1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30-10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. programów

WIADOMOŚCI z POLSKI i o POLSCE
Codziennie 3:30-4 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI
Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA w MUZYCE, PIEŚNI i SŁOWIE"
Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONII"
WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6 wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"
Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELIŃSKI
Anonserzy
PELAGIA i BRONISŁAW
MROZOWIE

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.**

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**

   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

Przewaga Sił ZSRR w Europie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

dzykontynentalną strategiczną broń nuklearną dwóch potęg militarnych.

"Theater nuclear forces" mają jednakże stanowić przedmiot negocjacji w SALT III.

Pentagon uważa, że oferując ograniczenie tego rodzaju broni, ZSRR w rzeczywistości pragnęło kontynuowania swego własnego programu zbrojeniowego, przy zgodzie zachodu na porzucenie planów zmodernizowania jego własnych sił, w tym rakiet balistycznych Pershing-2 i samosterujących rakiet wystrzeliwanych z baz ziemnych.

Władze wojskowe US przytoczyły liczby wskazujące na nierówne siły między Sowietami a Stanami Zjednoczonymi i ich sprzymierzeńcami.

W chwili obecnej ZSRR posiada około 1,000 rakiet i bombowców typu "theatrical nuclear weapons" podczas gdy Stany mają jedynie 200.

Zgodnie z planami, które najprawdopodobniej zostaną zaaprobowane przez ministrów spraw zagranicznych i obrony NATO w nadchodzącym grudniu, Stany Zjednoczone wprowadzą około 572 balistycznych i samosterujących rakiet w Europie.

Wówczas dopiero zachodni sprzymierzeńcy zaczną rozważać możliwość rozmów na temat ograniczenia tego rodzaju broni.

Pentagon potwierdził stwierdzenie Breżniewa o "pewnym ograniczeniu" sowieckich rakiet w Europie wschodniej, jednakże podkreślił, że "zapomniła" on dodać, że precyzja ich, a przez to możliwości zagrożenia, znacznie wzrosły.

Nowe ruchome rakiety Sowietów SS-20 posiadają trzykrotnie większą dokładność niż poprzednie SS-5 i sześciokrotnie większą dokładność od SS-4.

Z zasięgiem większym niż 2,700 mil SS-20 mogą uderzyć w każdy europejski cel.

Sowieci mają obecnie ponad 100 rakiet typu SS-20.

"Popisy" Barbarzyńców

(kw-zc) — Będący od 1972 roku w budowie pomnik pomordowanych przez Niemców profesorów lwowskich i ich rodzin — został w tym roku rozbity.

Pomnik miał stanąć u stóp Wzgórz Wuleckich, gdzie Niemcy przeprowadzali egzekucje. Prace nad pomnikiem były mocno zaawansowane. Spod rusztowań widniały postacie profesorów wykute w kamieniu. Od trzech lat prace wstrzymano, a teraz niegotowy pomnik został rozbity.

Rozbity pomnik był jedynym śladem po zamordowanych polskich uczonych, groby ich bowiem nie istnieją. W parę miesięcy po egzekucji, Niemcy ekshumowali ich zwłoki i spalili w lasach Janowskich.

W Łowiczu, na Rynku Kilińskiego, istniał kamienny obelisk ze spiżową płytą w miejscu, gdzie Rosjanie rozstrzeliwali wziętych do niewoli Powstańców 1863 roku. Napis na płycie głosił: "Miejsce stracenia Powstańców 1863 roku. Ku uczczeniu pamięci straconych z rąk zbirów moskiewskich kamień ten w 70-tą rocznicę Powstania kładzie społeczeństwo łowickie — styczeń 1933."

Pewnej nocy "nieznani sprawcy" zdjęli płytę i pozostał jedynie obelisk i pusty cokół. Prawdopodobnie zadecydowały "względy filologiczne": chciano starą pisownię "zbiry moskiewskie" zmienić na kokieteryjną dzisiaj "Moskwianie."

Zwolennicy Kennedy'ego Rozpoczęli Kampanię

Manchester, N.H. (UPI) — Zwolennicy sen. E. Kennedy rozpoczęli pod koniec ub. tygodnia kampanię na jego rzecz otwierając w Manchesterze główną kwaterę wyborczą.

Przygotowano mapy, wykresy, nalepki na samochody, i inne artykuły służące do przyciągnięcia uwagi wyborców, brakuje tylko kandydata.

Jak wiadomo Kennedy dotychczas nie ogłosił swoich zamiarów, chociaż dla niektórych ostatnie jego wypowiedzi nie pozostawiają niemal wątpliwości, że zdecyduje się on na ubieganie o hominację swojej partii.

Zmarł Zygmunt Hertz

Mai Son Lafitte (Inf. własna) — W Paryżu po ciężkich i przewlekłych cierpieniach zmarł członek kolegium redakcyjnego miesięcznika "Kultura" — Zygmunt Hertz. Ze śmiercią tego zasłużonego publicysty, Polacy na emigracji tracą jednego z najbardziej oddanych propagatorów polskiej myśli niepodległościowej i wielkiego patriotę.

NOWY YORK: W czasie wizyty w Stanach Zjednoczonych Papież Jan Paweł II odprawił na stadionie Yankee w N. Yorku Mszę św. dla 80,000 osób. (UPI)

Praga Stosuje Wzory Sowieckie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

objęcia ponownie przywódczej roli w środowisku wolnościowców praskich.

Na uwagę zasługuje fakt, że nie pozbawiono obywatelstwa Jeleny Kohout, żony pisarza, która również przebywa w Wiedniu.

Kohout jest zdania, że o pozbawieniu go obywatelstwa zadecydował czynnik zupełnie inny, a mianowicie jego decyzja opublikowania na Zachodzie powieści pt. "Kobieta-kat," alegorycznie malującej dzieje dziewczyny-praktykantki w zawodzie kata.

Cenzura reżymowa odmówiła opublikowania tej książki w Czechosłowacji.

Kohout był pierwszym z wolnościowców czechosłowackich, który skorzystał na wiosnę z oferty reżymu, wyrażającego zgodę na czasowy wyjazd za granicę. Jest też pierwszym, którego podstępnie pozbawiono obywatelstwa.

W środowisku wolnościowców czechosłowackich w Wiedniu panuje przekonanie, że tak samo potraktowani zostaną inni, a przede wszystkim Paweł Landowski, aktor w Burgtheater, Paweł Juraczek, reżyser filmowy i Jiri Kolar, artysta malarz.

Szykana komunistów zbiegła się z powszechnym oczekiwaniem na proces w Pradze jedenastu wolnościowców czechosłowackich, wśród których czołową postacią jest dramaturg Wacław Havel, wraz z innymi od miesięcy trzymany w więzieniu.

Decyzję komunistów praskich ostro potępił kanclerz Austrii Bruno Kreisky który oświadczył, że pozostaje ona "w jaskrawej sprzeczności z Umową Helsińską z 1975 roku," ustalającą zasady współpracy międzynarodowej i swobodnej wymiany intelektualistów. Na to potępienie rząd praski odpowiedział mglistym oświadczeniem, że "Austria — i teraz i w przyszłości — bardziej potrzebować będzie republiki czechosłowackiej, niż odwrotnie. . . . Austria potrzebuje przyjaźni Czechosłowacji ze względów ekonomicznych, politycznych i strategicznych."

Bezczelne to oświadczenia kanclerz Kreisky nazwał popisem "ignorancji, naiwności i arogancji."

Nieco później agencja UPI podała wiadomość, że Kohout zamierza podjąć zabiegi o pozyskanie międzynarodowego poparcia i anulowanie bezprawnych decyzji Pragi. W ub. tygodniu, korzystając z ciągle jeszcze ważnego paszportu, pisarz starał się pojechać do Czechosłowacji, ale został zatrzymany w punkcie granicznym i niewpuszczony.

Folklor Europejskich Górali

"Życie Warszawy" (8-9 września 1979 r.) zamieściło artykuł Pawła Chynowskiego, poświęcony XII Międzynarodowemu Festiwalowi Folkloru Ziem Górskich. Czytamy w nim, co następuje:

"Prawie przez tydzień, w sercu Zakopanego — w namiocie festiwalowym — odbywały się prezentacje zespołów foklorystycznych, prezentujących 16 krajów europejskich. Na XII Międzynarodowy Festiwal Folkloru Ziem Górskich zaproszono do Zakopanego góralskie grupy z Bułgarii, CSRS, Francji, Grecji, Hiszpanii, Jugosławii, NRD, Mongolii, Portugalii, Rumunii, Szwajcarii, Szwecji, Turcji, Węgier, W. Brytanii i ZSRR. Przyjechały wszystkie, oprócz zespołu portugalskiego. W barwach polskiej góralszczyzny wystąpiło sześć zespołów, wyłonionych wcześniej podczas Festiwalu Górali Polskich w Żywcu. Gospodarzy reprezentowali — znani już z niejednego festiwalu — "Maślniaki".

Zespoły pokazały bardzo wysoki, wyrównany poziom; niezależnie od tego, czy nosiły znamiona autentycznych, czy też prezentowały foklor artystycznie opracowany, stylizowany bądź też rekonstruowany. Zakopiański festiwal w takich właśnie kategoriach ocenia swoich uczestników, nagradzając ich za pielęgnowanie własnych tradycji ludowych "Ciupagami", "Pucharami" i "Złotymi Liśćmi" Jesieni Tatrzańskiej. Jak co roku międzynarodowe jury pod przewodnictwem prof. dr. Romana Reinfussa, po burzliwych obradach rozdzieliło nagrody regulaminowe, z których najwyżej cenione przypadły następującym grupom folklorystycznym:

W kategorii zespołów autentycznych "Złota Ciupaga" dostała się rumuńskiemu zespołowi regionalnemu "La Vallee de Doftana" z doliny Doftany, który pokazał autentyczny obyczaj mierzenia mleka na górskiej hali. Rumuni wyprzedzili w punktacji zakopiańskich "Maśniaków", którzy przygotowali tym razem program o wiciu różdżek przed góralskim weseliskiem ("Srebrna Ciupaga").

Za folklor opracowany artystycznie najwyżej oceniono polski zespół Pieśni i Tańca "Pilsko" z Żywca. "Srebrna Ciupaga" przypadła w tej kategorii Turkom z miasta Peniak za przedweselne zwyczaje południowowschodniej Turcji.

W kategorii zespołów stylizowanych prym wiodła grupa "Smiereczina" z Bukowiny (Ukraińska SSR), która zaprezentowała weselne zwyczaje Ukrainy. Drugą "Złotą Ciupagę" w tej samej kategorii przyznano bułgarskiemu zespołowi "Sieder Vonoda". "Srebrna Ciupaga" dostała się Słowakom z Bratysławy".

W kategorii zespołów prezentujących folklor rekonstruowany — "Złota Ciupaga" przypadła Zespołowi Folklrystycznemu "Suhl" z NRD za piękne wesele chłopskie z Turyngii. "Srebrną Ciupagę" w tej samej kategorii otrzymał szwedzki zespół "By" z Dalarny.

Przebojem tegorocznego przeglądu był program hiszpańskiej grupy "Badajoz"; piękne melodie, pełne temperamentu wykonanie tańców i nieodłączne kastaniety, podniecały zakopiańską publiczność, wywołując niekończące się bisy. Hiszpańska grupa pozostawiła pod Giewontem niezatarte wspomnienie.

Wrażenia wywożone z zakopiańskiego spotkania zespołów góralskich są zawsze silne i przebogate.

Doroczny góralski przegląd zespołów służyć ma przede wszystkim jak najszerszej popularyzacji światowych tradycji ludowych, nie zaś — wyłącznie ich ocenie, tak trudnej nawet przy podziale na zakopiańskie konkurencje".

Aspiryna Nie Gorsza

Washington. (UPI) — Sędzia Federalnej Komisji Handlowej (FTC) uznając, że nie ma dostatecznych dowodów świadczących o przewadze skuteczności czy też szybkości działania "Excedrinu" i "Bufferinu" nad zwykłą aspiryna, zarządził aby producent tych środków medycznych zamieszczał zawiadomienia, że poprzednie reklamy nie pokrywały się ze stanem faktycznym.

Sędzia stwierdził również, że wbrew twierdzeniem Bristol-Meyer że lekarze wcale nie polecają częściej tych pastylek jako środków przeciwbólowych niż aspiryny.

Jeśli FTC po przestudiowaniu sprawy uzna jego decyzję za słuszną, producent Bristol-Meyer będzie musiał również zamieszczać notatkę o zawartości dużej ilości aspiryny w "Bufferin," "Excedrin" i "Excedrin P.M.," fakt z którego niewielu klientów zdaje sobie sprawę.

Echa 80-Lecia Prof. Tadeusza Sulimirskiego

Prof. Sulimirski przybył do Anglii po upadku Francji w r. 1940 i w tymże roku został honorowym członkiem Royal Anthropological Institute w Londynie a następnie w roku 1945 członkiem ekskluzywnego Society of Antiquaries (badaczy starożytności), które już w XVIII w. utrzymywało kontakt z uczonymi polskimi.

Opuszczając Polskę był profesorem archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wojna zmusiła go do odsunięcia prac naukowych na daleki plan i ograniczenia się do biernego śledzenia literatury przedmiotu i prac popularnych z zakresu prehistorii Polski. Pierwsza publikacja w języku angielskim pochodzi z r. 1945 i dotyczy podobnie jak najnowsze, starożytnych Scytów, znanych Herodotowi. Skąpe informacje o ich "okupacji" części dzisiejszego Iranu znalazły ostatnio potwierdzenie, gdyż w Kurdystanie, pojawiającym się dziś tak często w komunikatach politycznych, odnaleziono w r. 1947 w Ziwiye w pobliżu miasta Saqquez, na wysokości ponad 1,000 m grób tajemniczego władcy, którego uczeni starają się zidentyfikować. Bogactwo złotych i srebrnych przedmiotów i dekoracje trumny, niezależnie od ich artystycznej wartości, pomagają w określeniu daty zbudowania grobowca. W oczach wielu archeologów uchodzi on za miejsce spoczynku króla scytyjskiego, imieniem Bartatua, spokrewnionego z panującą ówcześnie dynastią assyryjską. Prof. Sulimirski przypuszczenia te analizuje, dochodząc do wniosku, że chodzi tu istotnie o króla scytyjskiego zmarłego między 645 a 615 rokiem przed narodzeniem Chrystusa.

Dotycząca tych problemów publikacja prof. Sulimirskiego otwiera dedykowany mu t. XV pisma naukowego pt. "Bulletin of the Institute of Archaeology" Uniwersytetu Londyńskiego, z którym to instytutem prof. Sulimirski był i jest ściśle związany od r. 1952, gdy z inicjatywy wielkiego archeologa brytyjskiego prof. V Gordona Childe'a rozpoczął wykłady o archeologii wschodnioeuropejskiej. Od tego też czasu datuje się długi szereg publikacji (około 50 tytułów), w tym kilka książek, dotyczących prehistorii Polski i Rosji oraz Sarmatów i Scytów. Niektóre z nich np. "The Forgotten Sarmatians" ukazały się we wspaniałej szacie graficznej ze znakomicie wykonanymi ilustracjami barwnymi, co stwierdzić można oglądając je w Bibliotece Polskiej w Londynie.

Przedmowa otwierająca tom angielskiego biuletynu zawiera oprócz życiorysu profesora i bibliografii jego prac powojennych także ogólną ocenę jego działalności. Przytaczam w przekładzie jej najważniejszy ustęp:

"W osobie Tadeusza Sulimirskiego widzimy wspaniały przykład oddanego nauce i bezstronnego uczonego, którego skoncetrowanie się na głównym przedmiocie jego badań zatryumfowało ponad przymusowymi przerwami w badaniach i trudnościami, będącymi wynikiem wojny i powojennego chaosu. Choć od r. 1939 odcięty jest od możliwości prac wykopaliskowych w terenie, zdołał zdobyć się na poważny wkład własny i zyskać uznanie i szacunek zarówno w Euoropie wschodniej jak i na Zachodzie. Jest naszym przywilejem liczyć go w gronie kolegów i dumni jesteśmy, że nasz Instytut jest tak blisko związany z jego osiągnięciami".

Wyrazem owych bliskich związków była m.in. pomoc Instytutu w uzyskaniu stypendiów naukowych, które umożliwiły prof. Sulimirskiemu kilka podróży naukowych. Jedna z nich odbyta w r. 1975, dzięki pomocy ze strony British Academy, doprowadziła profesora do Kurdystanu i umożliwiła zbadanie znalezionego tam "skarbu" w Iranbastan Museum w Teheranie. Działo się to cztery lata temu. 77-letni wówczas profesor nie zrażając się trudnościami dotarł do położonego w górach grobowca — zbadał osobiście teren wykopaliska w czasie późnej jesieni i złej pogody! Jest w tak dobrej formie, że w teorii mógłby powtarzać ten wyczyn, gdyby nie wydarzenia ostatniego roku, które odcięły Iran od cywilizowanego świata.

Z bibliografii prac profesora wynika, że kilka jego prac ukazało się w przekładach w czasopismach archeologicznych niemieckich i austriackich. Kilka ponadto ogłoszono w oryginalnym brzmieniu polskim w pismach emigracyjnych (w "Tekstach Historycznych") a po angielsku w "The Polish Review" (New York), oraz w krajowej "Archeologii Polski", "Archeologii" (Warszawa), białostockich "Acta Baltico-Slavica" itp., a ostatnio Państwowy Instytut Wydawniczy w Warszawie zapowiedział wydanie polskiej wersji książki o Sarmatach.

O tym jak znane i szanowane są naukowe osiągnięcia prof. Sulimirskiego, świadczą otrzymane przez niego z Łodzi życzenia, zaczynające się od słów: "Najstarszemu normalnemu a wielce zasłużonemu, poważnemu i kochanemu archeologowi polskiemu w Jego prima-aprilisową 80 rocznicę urodzin ślą do jego dalekiego londyńskiego wigwamu najlepsze życzenia długiego, przyjemnego a sensownego żywota jego trochę i o wiele młodsi (ale przez to nie lepsi i nie mądrzejsi) koledzy płci obojga i różnej maści z łódzkiego ośrodka archeologicznego".

Długą listę podpisów otwiera nazwisko prof. Konrada Jażdżewskiego. Na okładce karykatura oparta na rysunku z wazy greckiej z końca V w. przed narodzeniem Chrystusa a przedstawiająca wojownika scytyjskiego naciągającego cięciwę na łuk. Twarz wojownika jest b. udaną podobizną prof. Sulimirskiego. Życzenia te dołączone były do polskiego artykułu pt. "Wenetowie w Alpach", ogłoszonego w "Pracach i Materiałach Muz. Archeol. w Łodzi" (1978). Bohaterami artykułu są tajemniczy Wenetowie, których ślady rozsypane są w wykopaliskach po całej Europie, zwłaszcza w rejonie jeziora bodeńskiego. W podaniach ludowych nazwa Wenetów powtarza się często, wiązana z plemieniem karłowatych poszukiwaczy złota i drogich metali. Tropami tych legend szedł zapewne Słowacki, tworząc "Lilię Wenedę".

Dziennik Polski (Londyn)

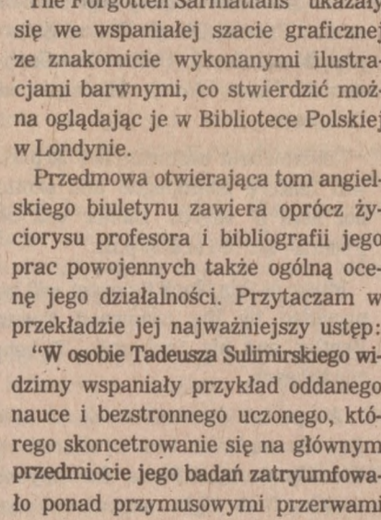

MALIBU, Kalifornia: Claudia Jennings, aktorka, była fotomodelka magazynu Playboy, zginęła w wypadku samochodowym w Kalifornii. (UPI)

★ Pomoc Domowa

HOUSEHOLD

Gen. housekeeper, permanent position. Mature reliable woman age 40 to 55 yrs. English speaking. Mon., Wed. & Fri. — 9:30 a.m. to 5:30 p.m. To go. 2 adults, no children. $35.00 plus fare per day. Must be excellent worker, well experienced in housework. References required.
Call between 11 a.m. to 5:30 p.m.
465-6161
Vicinity 6800 N. — 2600 W. Chgo.

PANI do zaopiekowania się chorą osobą na sobotę i niedzielę z zamieszkaniem. Znajomość języka angielskiego pomocna. Dobre wynagrodzenie i dobra komunikacja. Telefonować: 439-7917.

GRANDMOTHER TYPE WOMAN

Live in. Take care of 4 yr. old girl. Cook & lite housework. Own rm., TV. N.W. Sub. Christian family.
878-8333 299-8576

HOUSEKEEPER

Live-in, 2 boys 4 & 14. Simple cooking, own room. Some English required. Good salary. Northern suburbs. Ref. required.
729-1784

POMOC DOMOWA OPIEKA NAD DZIECMI

W wieku 18, 11, 8. Wszystkie chodzą do szkoły. Własny pokój. Musi być doświadczona. Dzwoń po angielsku: — 860-2016

CLEANING

Lady wanted to clean house for my friendly family. English not necessary. 5 hrs daily 2 or 3 day a week.
764-4512 or 465-3121

WANTED

Full time, live in or go. English speaking, responsible housekeeper. 2 adults. Condominium apartment in Lincolnwood. Salary open. Must have proper references.
CALL MRS. G.
673-7680 OR 674-6750

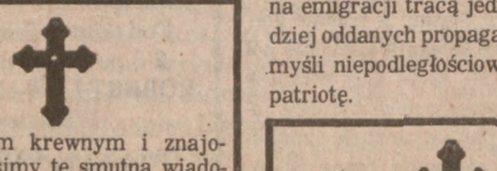

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra i ciocia nasza śp.

Maria Ewa Sierzega

(z domu Zimon)
(żona śp. Andrzeja Pawła)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 13-go października 1979 roku, o godzinie 2:20 po południu, w starszym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po godzinie 4-ej po poł. do 9:30 wiecz., a we wtorek od 12-ej w południe do 9:30 wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef, brat z żoną; **Katarzyna**, bratowa — w Polsce); **Elżbieta**, bratowa w Chicago; bratanki i branice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 421-5800. (15-16)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Katarzyna Froelich

(żona śp. Jana;
Matka śp. Bronisława
i teściowa śp. Mani)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 12-go października 1979 roku, o godzinie 1:30 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 16-go października, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 834 N. Ashland Ave., do kościoła Św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Leon i Czesław, synowie; **Małgorzata**, synowa; wnuki, wnuczki i prawnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się:
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 421-5800.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia, prababcia i ciocia nasza, śp.

Sophie Tondryk

(z domu Okrasinski)
(żona śp. Vincent)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św., Sodalicji św. Teresy; Bractwa św. Barbary; Tow. św. Józefa Opieki nad Nowicjatem przy par. św. Jacka; Klubu Pań Królowej Jadwigi i Klubu Białystok, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 13-go października 1979 roku, o godzinie 2:50 po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 17-go października o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Sędzia Vincent (Alice) i **Walter (Dorothy)**, synowie i synowe; **Alice (Sam) Olriksen, Vincent J., Dennis (Carlene)** i **Marisa Ann Tondryk**, wnuki i wnuczki; **Samuel, Eric, Brian** i **Peter Charles**, prawnuki; **Regina (John) LoSasso** i **Stanley (Florence) Gawelko**, siostrzeńcy i siostrzenice; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Stanley Funeral Home, Brodzinski Bracia. Telefon 342-3330. 15,16

Niesłusznie Zwolniona Musi Być Przyjęta Ponownie

Mary L. McLane, zwolniona z pracy po przeprowadzonej operacji usunięcia gruczołu piersiowego, odwołała się do Ministerstwa Pracy. Po przeprowadzonym dochodzeniu, które trwało trzy lata, komisja orzekła, że administracja Uniwersytetu Northwestern, gdzie pani McLane pracowała jako sekretarka, zwolniła ją z pracy niesłusznie. Argument, że po usunięciu piersi nie może ona nadal wykonywać pracy, uznano za dyskryminowanie ludzi kalekich.

Administracja Uniwersytetu zobowiązana została do ponownego zatrudnienia poszkodowanej i wyrównania jej roszczeń za poniesione straty w okresie, kiedy pozostawała bezrobotną.

★ Praca Żeńska

POTRZEBNE KOBIETY
Do dziennej pracy w domach w Chicago i na Lake Shore Drive. Odwozimy i przywozimy pod nasze biuro. NAJWYZSZA PLACA.
ARDEN'S AGENCY, 6934 N. Glenwood
Chicago, ILL. 763-7575
Zgłaszający się proszeni są mówić po angielsku.

Potrzebna Asystentka Dentystyczna

Okolica Harlem i Higgins. Proszę dzwonić 775-3333 lub 823-3858.

RECEPTIONIST

General office help. Some typing required. Must speak English.
CALL MR. JAY
278-7600

FACTORY

Light assembly work in a clean air conditioned plant. Will train. Profit sharing, free hosp. Paid vacation & holidays.
Apply in Person
AERONAUTICAL ELECTRIC
5656 Northwest Hwy., Chgo.

SEAMSTRESS
Experienced — part time work. 2 to 3 days — NO WEDNESDAYS. Good location — OAK PARK. Excellent working conditions. Call for appointment:
386-6544

KRAWCOWA

Na pełen lub część czasu, chcąca się nauczyć przykrawać i szyć koszule.
ALBERTO CUSTOM TAILOR
4523 N. Milwaukee 685-5587

POTRZEBNE KOBIETY
DO LEKKIEGO MONTAŻU
W FABRYCE
Blisko Armitage i Ashland
RESOURCE INDUSTRIES CORP.
1907 N. Mandell
227-1626

★ Praca

CAFETERIA

Cashier & utilities people for small industrial cafeteria. Hr. 7 a.m. to 3:30 p.m. Mon. thru Fri.
CONTACT SUE
637-7100, Ext. 67

DOŚWIADCZENI OPERATORZY

MASZYN DO SZYCIA —
KRAWCY
1132 S. Wabash
Dzwonić po 11 rano 922-1797

DUE TO A WORK STOPPAGE WE HAVE THE FOLLOWING POSITIONS AVAILABLE ON BOTH A PERMANENT AND TEMPORARY BASIS.

These positions are available immediately.

- HOUSEKEEPING AIDES
- DAY JANITORIAL
- NIGHT JANITORIAL
- LAUNDRY AIDES

Apply in person or phone to arrange an interview.

PICK—LISLE
6200 S. Route 53
Lisle, IL.
983-2161
Equal Opportunity Employer M/F

SHIPPING & RECEIVING CLERK

And misc. office work in small office.
9:30 A.M. to 4:00 P.M.
Call 237-6140

★ Praca

Engineering&Inspection

ASME CODE OR QA INSPECTION TRAINEE

If you have at least three years' experience in Quality Assurance, Quality Control, ASME Code or Nondestructive Testing Inspection, we may have an outstanding opportunity for you.

As a trainee, you will work with the country's leading boiler and machinery insurance company. We provide training, automobile, good starting salary, excellent advancement opportunities and a generous benefit program.

Call or send resume covering personal, education, and experience details to Chief Inspector, Hartford Steam Boiler Inspection and Insurance Company. 120 S. Riverside Plaza, Suite 416, Chicago, Ill. 60606.

An Equal Opportunity and Affirmative Action Employer

AUTOMATIC SCREW MACHINE OPERATOR

(TRAINEE)

As a leader in the power tool industry, we are constantly maintaining our firm commitment in the development of qualified automatic screw machine personnel. Presently several openings exist for operators at our Skokie facility, to run Acme, Davenport or Brown & Sharpe screw machines.

All applicants with experience in either screw machine, turret lathe, grinding or boring operations will be considered for these choice positions providing they can read blueprints, use precision measuring equipment and possess at least 9 months of machining experience.

If you are interested in an excellent starting salary, benefit package and being associated with the company that is constantly setting new standards in screw machine technology, contact:

SKIL POWER TOOLS
PERSONNEL 673-2355
8030 N. St. Louis • Skokie, IL
Equal Opportunity Employer

ASSEMBLERS WANTED

Temporary Positions Available

- 1st shift — $3.70/hour
- 2nd shift — $4.07/hour

No experience necessary. Excellent benefit package. Must be able to speak English.
For more details, please call:
VALERIE LEO
595-1660
JOVAN, INC.
600 Eagle Drive
Bensenville, IL. 60106
(5 minutes west of O'Hare)
Equal Opportunity Employer M/F

CATERING

Part time bus boys & banquet waitresses for: Chef Michael's Catering in the Northlake Hotel.
Call 562-3667

DELICATESSEN
SANDWICH MAKER
5 days, Mon. thru Fri., 9 a.m. to 4 p.m. Apply in person.
GARLIC PRESS RESTAURANT
9751 W. Higgins, Rosemont
692-2022

ENGINEER MECH/ELEC.
Valve manufacturer requires individual to start up new valve production. Thorough experience with tooling and production machinery required. Excellent opportunity for advancement.
ION EXCHANGE PRODUCTS
4500 N. Clark 784-4100

TOOL MAKER
MACHINIST
GRINDER HAND
(OD-ID Surfaces)
We have immediate openings for expierienced tool makers, machinists and grinder hands in our air conditioned plant.
We offer top salary, overtime and good benefits. Call:—
729-4900
equal opportunity employer m/f

INTL. DISTRIBUTORS COMPANY

Powiększająca się w Chicago potrzebuje mężczyznę lub kobietę na pełny lub pół etatu. Musi mówić, czytać i pisać płynnie po polsku i mówić trochę po angielsku. Po aplikacji wyślij adres i numer telefonu (jeśli nie posiadasz telefonu prosimy wysłać znajomej osoby telefon) do:
INTL. DISTRIBUTORS COMPANY
(PERSONNEL DEPARTMENT)
P.O. Box 382
Ridgefield, N.J. 07657

KRAWCOWA and KRAWIEC

Młodzi do poprawek. Doświadczeni, do pracy w sklepie w Morton Grove. NADGODZINY NA ŻYCZENIE.
9212 Waukegan Rd.
Call in English
965-1140

★ Praca Męska

JANITOR

Logan Square apt. bldg. Must keep in good repair & operate boiler.
Call Mr. Paul
227-9568 after 5 P.M.

FORK LIFT MECHANIC

Experience in electric & gas models. Good working conditions, benefits.
APPLY OR CALL WES KEENE
Dearborn Wholesale Grocers
4040 W. 40 St. 847-3300

NARZĘDZIOWIEC

Zakład tłoczenia metali poszukuje wykwalifikowanego narzędziowca do konserwacji progresywnych matryc. Pełne świadczenia kompanijne i nadgodziny.

Scherer Mfg. Co.

7305 N. LINDER SKOKIE
PHONE: 673-6303

MACHINIST

Experienced lathe, milling & grinding operators. Day & nite shift. Good salary & overtime.
Call 766-0078

SHEET METAL
INSTALLERS — EXPD.
For heating & air conditioning. Good company benefits. Apply 9 to 5 at:
212 N. WOLF ROAD
WHEELING 459-9790

UPHOLSTERER

5 yrs. exp. req'd. Western suburbs. English inquiries.
Call 627-6767
Polish inquiries
Call 833-6676

PLATING FOREMAN

Lamp mfg. needs experienced person for supervising plating, buffing & polishing operation. High salary. Benefit including life ins. Full medical & pension. Must have supervisory experience.
Call 276-3051

AUTOMATIC STAMPING MACHINE OPERATOR

Will train. Must speak English.
OVERTIME AVAILABLE.
Full company benefits.
PRECISION FORMING & STAMPING CO.
1733 W. Fullerton Ave., Chicago
Call Stanley—Days—327-6868
Nights—622-2119

Production Foreman

Growning Co. needs working foreman for 1st shift. Must have tooling background & exp. in deep draw. Excell. wages & benefits. A/C plant.
Send Resume To:
Box. No. 008-Z
2nd Floor
223-225 W. Washington
Chicago, Ill. 60606
EOE M/F

TOOL AND CUTTER GRINDER

We currently have an opening on our 2nd shift, for an experienced tool and cutter grinder with 5 years experience who owns his own tools. In addition to our excellent wages, we offer cost of living increases and a superb benefit package, including company paid medical and dental programs and a guaranteed profit sharing plan. Please apply at:

SIGNODE CORPORATION
3700 W. LAKE ST. • Glenview, IL
An Equal Opportunity Employer M/F

★ Praca Męska

HELP WANTED MEN

TOOL AND CUTTER GRINDING HAND FOR TAPS REAMERS and boring cutters
Old established firm, in process of expanding.
Hospitalization. Pension and other company benefits.
E O E
CALL 738-6831
or apply in person at
MIDWEST ELECTRIC MANUFACTURERS CORP.
1647 W. Walnut Street Chicago, Illinois

Bibl. Jag.

• MAINTENANCE MAN

969-9746
The Ground Round
Part Time
Days, 8 A.M. to 12 Noon
500 W. OGDEN,
DOWNERS GROVE

TURRET LATHE OPERATOR & SET-UP

Must have own tools. 40 hr week. Hosp. & vacation.
ADVANCE TOOL WORKS
439 N. Western Ave.
733-2928
Applicant must speak English.

ADE TECHNOLOGY CORP.

is now hiring
GENERAL FACTORY HELP
on a full time basis in both day & evening shifts. Experience in glass grinding & polishing preferred. Salary commensurate with experience. Generous benefit package. Near Harlem & Wilson.
CALL 867-4222

SET UP

Eyelet-transfer press wanted: set-up men exp'd. on Waterbury Farrel and/or U.S. Baird transfer presses. First class oppty. Offering excell. wages, fringe benefits. Modern A.C. plant. Shift premium. Openings on 1st & 2nd shifts.

Call Mr. Don
312-647-8941

DRAWN METAL PRODUCTS

6143 W. HOWARD, NILES
EOE M/F

TOOL & CUTTER GRINDER

Part Time
262-7374

- MOLD MAKER
- MOLD MACHINIST

O.T. — Full Benefits.
PLAZA TOOL & MOLD
7438 Milwaukee, Niles
647-8430

POSZUKUJĘ rzemieślnika do robót koło domu. 282-5692.

SLITTER OPERATOR 2ND SHIFT

Set-up & operate. Must read scale & micrometer. Also familiar with decimals. $6.08 minimum to start. 9 hr day. Full co. benefits. Must speak English & have work permit.
Apply at:
HARRINGTON & KING
5655 W. Fillmore St.
Chicago, IL. 626-1800

MECHANIC

With welding ability experience. Salary open. Benefits & insurance.
AARON EQUIPMENT CO.
9301 Bernice St.
Schiller Park 678-1500

TYPIST/GENERAL OFFICE

Interesting oppor. for person who is accurate typist with general office experience. Polish speaking helpful but not necessary.
Elk Grove Village Area
Hrs. 9 — 5.
Call 364-0646

COUNTER CLERKS

Full and part time positions open. Mornings and early afternoons. Good pay and benefits. Starting pay $4/hr.
No Experience Necessary
Applications Taken Daily
10 A.M. to 6:30 P.M.
POLY CLEANERS
600 Madison St. • Oak Park
383-7484

MECHANIC

Oversee heavy construction equipment shop. Semi-retired welcome.
Matteson Area
481-1800

MAINTENANCE MAN

MACHINE SHOP
Electrical exp. light machine repair. Preventative maintenance. Good pay. All benefits. Day shift. 9-5.
TRIANGLE ENGINE
638-3215
EOE

★ Praca Męska

TOOL & DIE MAKERS

Wire & metal fabricator. Four-slide machine tooling experience prefered but not required. Single shift. Overtime possible.
476-7600
JOHN AMANN SONS CO., INC.
5809 S. Oakley
Chicago, IL. 60636

DOŚWIADCZONY MECHANIK

Do pracy w garażu przy autach europejskich. Najwyższe wynagrodzenie. Wspaniałe warunki pracy i świadczenia.
LINCOLN & WILSON GARAGE
5101 N. Western 638-6661

MAINTENANCE MAN

Experienced, must have knowledge of punch presses, compressors, electrical installation & hydraulics.
ARGUS MFG. CO.
1134 N. Kilbourn Ave.
Chicago 235-2240
Ask For John Spelman

GENERAL FACTORY

Full time days. Excellent benefits. Starting at $4.00 per hour. Manufacturing of industrial batteries. Naperville area.
851-5800

CHICAGO METAL MFG. CO.

ma natychmiastowe otwarcie dla:

- Dopasowywaczy
- Mechaników

Do Konserwacji
Musi umieć pisać, czytać i mówić po angielsku.
Zgłoś się osobiście do:
CHICAGO METAL MFG. CO.
3724 S. Rockwell, Chicago

RESTAURANT

Fast Food Managers, expierienced prefered, high pay, excellent benefits. Call Jay McGuire:
343-8660.
KENTUCKY FRIED CHICKEN
Equal Opportunity Employer M/F

POTRZEBNI DO OBIJANIA DOMÓW ALUMINIUM ORAZ CIEŚLE I INSTALATORZY OKIEN

Tylko doświadczeni.
Praca rok okrągły. Doskonałe świadczenia. Płaca na etat (nie na godziny) z narzędziami lub bez.
Dzwoń: Ty Harder
274-7370
3122 W. DEVON CHICAGO

★ Poszukuje Mieszkania

POSZUKUJĘ mieszkania z dwoma sypialniami. Mile widziane z garażem. Ogrzewane, 486-7190 po 6-tej.

★ Jabłka

JABŁKA — DI 2-9741.

★ AUTO

1977 OLDS DELTA 88

Full power. W doskonałym stanie. W środku pokryty "velour". 27,000 mil. $4,200 lub najlepsza oferta.
528-4140 lub 777-4394

★ Zguby

ZGUBIONO zieloną kartę na nazwisko Maria Chrabąszcz. Znalazca proszony o skontaktowanie się 539-8869 lub 2249 N. Mango.

★ Poszukuje Pracy

KRAWIEC poszukuje pracy. 539-7955.

★ RUMMAGE SALE

THE LADIES AID OF MESSIAH LUTHERAN CHURCH
Melvina and Patterson Streets
WILL HAVE A RUMMAGE SALE TUESDAY, OCTOBER 16 FROM 9:30 TO 8 P.M.
IN THE FELLOWSHIP HALL

★ Interesy

DEALEROSTWO SAMOCHODOWE

Ogrodzone, z biurem — sprzedam.
278-4542
Pytać: Jacek lub Andrzej.

★ Kontraktorzy

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w Nagłych Wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Dachy

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiekrzył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

DACHY

ROBIMY DACHY NA GORĄCO I ZIMNO ORAZ "SHINGLES" I RÓŻNE NAPRAWY DACHÓW. OBLICZENIA ZA DARMO Z GWARANCJĄ NA 15 LAT
ORBIT ROOFING.
DZWONIĆ PRZEZ CAŁĄ DOBĘ:
772-5908 lub 772-6850

★ Naprawa TV

TELEWIZORY KOLOROWE
Naprawia
INŻ. PAPROCKI
Dzwonić Między 12:00 a 8:00 Wiecz.
545-6667 — Gwarancja

★ Poszukuje

POSZUKUJĘ wędzarni. 775-0668.

★ Do Wynajęcia

DO WYNAJĘCIA

śliczne 3 duże pokoje. Gorącą wodą ogrzewanie. Piece.
TEL. HU 9-2725
Rozmówicie się po polsku.

CICHA ulica. Czwórka na drugim. Dywany, kuchenka i lodówka. Nieogrzewane. 4025 N. Kolmar.

2 MIESZKANIA
Jedna piątka — $175 miesięcznie. Jedna czwórka — $140 miesięcznie. Nieogrzewane.
Blisko Elston i Irving Park.
528-9100

6 Rooms — 2 Bedrooms
Stove & refrigerator. Gas heat. 1st floor. Occupy Nov. 1, $150 a mo. 23rd & So. Albany. Near schools & church. Children welcome.
521-4119

LOGAN SQUARE
GARDEN APT. $155
Miesięcznie plus użyteczności. 2 bloki od "subway". Całkowicie odnowione. Właściciel mieszka w budynku.
252-3478 wieczorami i cały dzień w sobotę
Dzwoniąc proszę mówić po angielsku.

★ Domy

55TH - LAWNDALE
BY OWNER
5 room Georgian, 2 bedrooms liv. & din room, ceramic kit. & bath. 2 c. gar.
Call for appointment
460-6157

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIZONE
OTO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami $198
Komplety mebli do sypialni $130
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood" $78
Kanapa i fotel $150
Kanapa rozkładana do spania $110
(polska wersalka)
Telewizja kolorowa $320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set" $95
Kuchnie gazowe (gas ranges) $220
Lodówki lub zamrażacze (freezers) $220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni $399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru $95.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem) $420
Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

DiLeonardi Zabiega, By Policjanci Mogli Pracować Jako Taksówkarze

P.o. supt. policji Joseph DiLeonardi zwrócił się do rady policyjnej z prośbą o rozważenie i ewentualną zmianę istniejących przepisów, które zezwalają policjantom na to, by byli kierowcami taksówek.

Istniejący przepis mówi, że "policjanci nie mają prawa pośrednio lub bezpośrednio — być właścicielami taksówek, kierować lub zarządzać nimi. To samo dotyczy prowadzenia tawern i sklepów z napojami wyskokowymi.

DiLeonardi zwrócił się do rady policyjnej, by zechciała rozważyć ewentualną zmianę przepisu nr 18 w regulaminie policyjnym. Zmiana ta polegałaby po prostu na skreśleniu słowa "taksówka." Wskutek przeprowadzenia zmiany, policjanci mogli być w czasie wolnym od służby kierowcami taksówek, traktując to zajęcie jakie pół etatu.

Pociągnięcie takie miałoby jeszcze inne dodatnie strony, stwierdził DiLeonardi, albowiem zwiększyłoby liczbę policjantów znajdujących się na ulicach, zmieniając w tym względzie ogólnie sytuację na korzyść.

Supt. policji chicagoskiej oświadczył członkom rady, że policjanci zatrudnieni w charakterze kierowców taksówek mogliby w wielu wypadków przyczynić się do udaremnienia gwałtów, napadów i innego rodzaju przestępstw popełnianych na ulicach.

Praca w charakterze taksówkarzy stanowiłaby zarazem uzupełnienie ich dochodów, powiedział DiLeonardi.

Członkowie rady zapewnili supt. policji, iż rozważą jego propozycję. Projekt zmiany odnośnego przepisu poddany ma być pod głosowanie w dniu 8 listopada.

Wykonywanie ubocznych, dodatkowych zajęć, zakazane było policjantom we wczesnych latach 1960-tych, gdy supt. tutejszej policji był Orlando W. Wilson. Uważał on, iż sprawowanie przez policjantów dodatkowych zajęć wpływa ujemnie na ich wydajność. Dlatego też dążeniem jego było podwyższenie wynagrodzenia policjantów, tak, aby nie musieli uciekać się do szukania dodatkowych zajęć.

Śledztwo w Sprawie Nadużyć w Dystrykcie Portowym

Mayor Byrne podała w ubiegłym tygodniu do wiadomości, iż umowy zawarte pomiędzy władzami portowymi a firmami prywatnymi, poddane są śledztwu, albowiem zachodzi tu obawa, że popełnione zostały nadużycia.

W czasie zwołanej na prędce konferencji prasowej Byrne oświadczyła, że wydała nakaz przeprowadzenia śledztwa w sprawie wszystkich istniejących tego rodzaju umów. Punktem wyjścia tej akcji stała się ujawniona niedawno informacja, stwierdzająca, że Dystryk Portowy w Calumet Harbor wynajmuje swe tereny firmie prywatnej — po cenie $197 za akr. Przedsiębiorstwo to z kolei odnajmuje je innym za cenę $3,450.

Badania prowadzone są obecnie w sprawie umowy zawartej z firmą Bulk Terminals Co., 12200 S. Stony Island. Umowa ta istnieje od r. 1960. W br. Bulk Terminals płaciło zarządowi Dyst. Portowego po $197 za akr. ziemi, odnajmując go firmie Shell Oil Co. po cenie $3,450 za akr.

Obrońcy istniejącej umowy twierdzą, że nie zostały tu naruszone jakiekolwiek przepisy natury prawnej, albowiem w r. 1960, tj. w chwili podpisania kontraktu, firma Bulk Terminals zobowiązała się do przeprowadzenia kosztem dwóch milionów dolarów prac odwadniających wynajmowane tereny.

Byrne oświadczyła również, iż wydała nakaz przeprowadzenia bieżącej oceny terenów stanowiących własność Dystryku Portowego. Tak się akurat składa — oświadczyła mayor Byrne — że komitet, na czele którego stoi architekt Harry Weese opracowuje plan wykorzystania wszystkich terenów i budynków portowych.

Mayor powiedziała, że podejrzewa, iż nadużycia jakie istnieją w Dystr. Portowym stanowią typowy przykład korupcji, jaką dają się zauważyć we wszystkich wydziałach miejskich.

Mówiąc o możliwościach wyeliminowania istniejących nadużyć i skandali, Byrne stwierdziła: "nie możecie wymagać, aby można było tego wszystkiego dokonać w ciągu siedmiu miesięcy (Byrne objęła stanowisko mayora w dniu 16 kwietnia, tj. prawie sześć miesięcy temu).

60% Spraw Oddalanych Przez Sąd Dla Nieletnich

Z raportu Prokuratury Stanowej wynika, że ponad 60% spraw karnych w Sądzie dla Nieletnich zostaje oddalonych. Raport studiowany jest obecnie przez przewodniczącego Powiatowego Sądu Dla Nieletnich, sędziego William Sylvester White i sędziego Sądu Okręgowego Harry Comeford. Po szczegółowym przejrzeniu raportu prokuratury, wnioski obydwu sędziów zostaną podane do wiadomości publicznej.

Jak wynika z raportu w miesiącu lipcu na 582 oskarżenia wniesione przez prokuraturę przeciwko młodocianym przestępcom 60.1% spraw zostało oddalonych przez Sąd z następujących powodów:

36.2% — ponieważ nie stawili się świadkowie oskarżenia;

8.8% — na prośbę obrony;

2.9% — z powodu braku wystarczających dowodów;

5.2% — z powodu nieprzekonywujących świadków oskarżenia;

7% — z innych powodów.

Tylko 39.9% spraw wniesionych przez policję i prokuraturę zostało rozpatrzonych. Wynika z tego, że na czterech aresztowanych przez policję podejrzanych o przestępstwo tylko jeden zostaje ukarany a trzech przebywając na wolności, nadal zagraża bezpieczeństwu publicznemu. Obraz będzie wyglądał bardziej ponuro, kiedy uświadomimy sobie, że nie każdy niepełnoletni skazany, przebywa w odosobnieniu, ponieważ większość podsądnych w wieku poniżej lat 17 oddawana jest tylko pod opiekę kuratora i do pełnoletności — tzn. lat 21, praktycznie przebywa w społeczeństwie.

Sędzia Comerford zapowiedział, że po dokładnym przejrzeniu wszystkich podanych w raporcie spraw, zwoła zebranie odpowiedzialnych za ten stan rzeczy wydziałów by wspólnie szukać dróg prowadzących do zmiany sytuacji. Obecny stan nazwał alarmującym. Uważa on, że dane wynikające z raportu przekraczają o 10% przeciętną, która też była za wysoka.

Pracownik Hotelu Pchnięty Nożem

Ciało 67-letniego praeownika hotelu Bryn Mawr Apartment, mieszczącego się przy 5550 N. Kenmore, zostało znalezione w niedzielę rano przy ladzie rejestracyjnej. Mężczyzna znaleziony został przez mieszkankę hotelu, która zeszła na dół do rejestracji, ponieważ nie mogła otrzymać połączenia telefonicznego ze swego apartamentu.

BETHAL, MAINE: Pierwszy śnieg, który spadł w stanie Maine, ucieszył amatorów narciarstwa. (UPI)

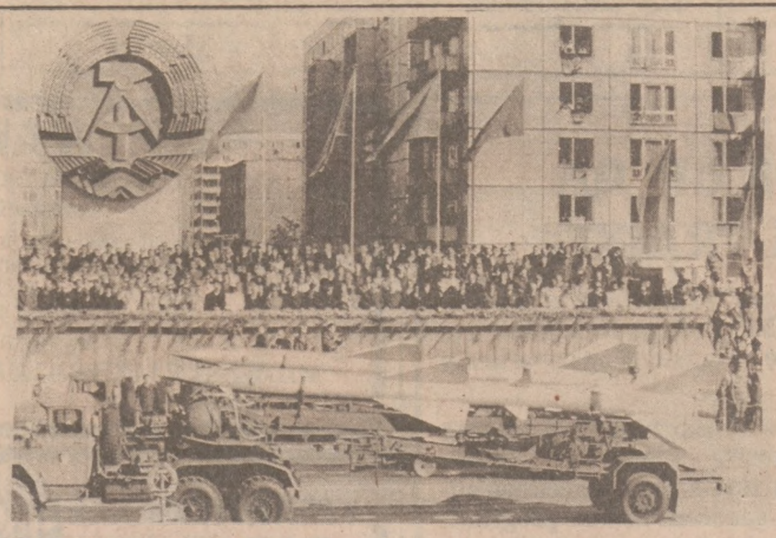

BERLIN WSCHODNI: Z okazji 30 rocznicy ustanowienia władzy komunistycznej w NRD defiladę wojskową przyjął Leonid Breżniew i wschodnioniemieccy funkcjonariuszy partyjni. (UPI)

FBI Udzielało Informacji Wywiadowi PRL

O Adwokatach i Wybitnych Obywatelach U.S.A.

Dziennik Chicago "Sun-Times" zamieścił w dwóch kolejnych wydaniach, niedzielnym i poniedziałkowym, na prawach wyłączności, artykuł, który ujawnia sprawę, przekazywania przez FBI — polskiemu wywiadowi informacji dotyczących ośmiu chicagoskich prawników zajmujących się udzielaniem porad nowoprzybyłym imigrantom. Na prośbę polskiego wywiadu, Federal Bureau of Investigation przekazało agentom PRL dokładne informacje dotyczące życia osobistego adwokatów zajmujących się sprawami imigracyjnymi. Chodziło o takie szczegóły natury poufnej, jak wysokość pobieranych przez nich honorariów, informacje dotyczące członków rodzin, klientów, nawyków (picie napojów wyskokowych), trybu spędzania wakacji oraz w dwóch wypadkach — kochanek żonatych adwokatów.

Celem przekazania tych informacji agentom PRL było umożliwienie wywiadowi polskiemu stosowania szantażu wobec adwokatów zajmujących się sprawami imigracyjnymi.

Jest to, o ile wiadomo, pierwszy wypadek, przekazania informacji dotyczących obywateli amerykańskich, wywiadowi kraju komunistycznego.

Informacje te przekazane zostały przez FBI osobie pośredniczącej między agencją federalną, a wywiadem polskim. Osoba ta, będąca obywatelem amerykańskim, zaangażowana została przez agentów PRL celem gromadzenia informacji dotyczących społeczeństwa polonijnego w Chicago. Donosiciel ten przypuszczalnie zwrócił się do władz FBI po tym, jak został zaangażowany przez agentów PRL. W przypadkach, gdy wywiad polski domagał się informacji natury poufnej, dyskredytujących adwokatów zajmujących się sprawami imigracyjnymi, FBI sięgało po tego rodzaju informacje i przekazywało je pośrednikowi, który z kolei oddawał je w ręce tutejszego konsulatu PRL. Agenci PRL byli szczególnie zainteretowani adwokatami, którzy dopomagają obywatelom polskim w uzyskaniu w Stanach Zjedn. azylu. Sprawa ta, okryta największą tajemnicą, zaczęła się jeszcze w r. 1971.

W swym poniedziałkowym wydaniu dziennik Sun-Times ujawnia inny aspekt te samej afery — przekazywanie przez FBI informacji na temat wybitnych Amerykanów polskiego pochodzenia. Podobnie jak i w pierwszym przypadku, informacje te, przy pomocy pośrednika, przekazywane były wywiadowi polskiemu.

Jak wynika, z relacji "Sun-Times" — z pewnego dokumentu FBI, agencja ta przekazywała przez swego pośrednika, na prośbę polskiego wywiadu, informacje dotyczące jego życia osobistego.

Donosiciel, zwerbowany w zasadzie przez agentów PRL celem gromadzenia informacji na temat życia Polonii chicagoskiej i przekazywania ich wywiadowi polskiemu, był w zasadzie na usługach FBI. Agencja ta udostępniała mu informacje celowo, by mógł on, przekazując je konsulatowi PRL, wykazać się, iż jest godnym zaufania.

Ujawniono również, że agenci PRL zwrócili się z prośbą o udzielenie im poufnych informacji na temat osoby aldermana (45 warda) Edwina Fifielskiego. Również i w tym przypadku, chodziło o informacje, które mogłyby go ewentualnie skompromitować.

FBI wychodziło z założenia, że wywiad polski zabiega o tego rodzaju dyskredytujące informacje w tym celu, by później — dysponując nimi, mógł szantażować obywateli amerykańskich i nakłaniać ich do współpracy z agentami PRL, bądź też wywierać pewien wpływ na działalność amerykańskich agencji.

Mimo to, iż informacje te przekazane były dziewięć lat temu, FBI stoi nadal na stanowisku, iż ujawnienie ich przyczyniłoby się "do zagrożenia bezpieczeństwa kraju."

Niezależnie od tego wywiad polski zabiegał o uzyskanie m. in. nastp. informaacji:

- Czy Rostenkowski posiadał jakikolwiek wpływ na udzielanie awansów w agencji FBI i Policji chicagoskiej.
- Czy jeden z asystentów zatrudnionych w jego biurze, miał kuzyna pracującego w FBI.

Agenci PRL przydzielani do tutejszego konsulatu i zatrudnieni pod pokrywą najrozmaitszych innych, oficjalnych funkcji, zabiegali nie tylko o uzyskanie informacji dotyczących ośmiu prawników zajmujących się sprawami imigracyjnymi, jak również wybitnych obywatelami polskiego pochodzenia, lecz starali się także otrzymać informacje na temat pracowników urzędu imigracyjnego polskiego pochodzenia, szczególnie niedawno zatrudnionych.

Wywiad polski nie wyjaśnił dlaczego zabiega o uzyskanie tego typu informacji. FBI przypuszczało jednakże, iż agentom PRL chodzi o ich zdobycie z tego powodu, by mogli później — dysponując pewnymi kompromitującymi materiałami — zwrócić się do wpływowych obywateli U.S. i pod groźbą szantażu, nakłonić ich do ewentualnej, potajemnej współpracy na rzecz PRL. FBI nie udzieliło obywatelom amerykańskim, o których przekazało PRL informacje, ostrzeżenia, że mogą spodziewać się próby skontaktowania się z nimi agentów PRL.

Znaleziono Ciało Mężczyzny

Ciało 72-letniego mężczyzny, Columbusa Ivory zostało znalezione w jego mieszkaniu, przy 7914 S. Rhodes Ave. Mężczyzna miał związane ręce i nogi sznurem elektrycznym, a na głowę miał założoną plastykową torbę. Ciało odnalazła żona właściciela budynku, w którym mężczyzna mieszkał od lat.

Urządzenia Oczyszczające Będą Zainstalowane

W ramach programu eliminacji przyczyn zanieczyszczania środowiska naturalnego, podpisano porozumienie w sprawie budowy urządzeń oczyszczania ścieków dla zakładów stalowniczych Wisconsin Steel Works, mieszczących się pod nr 2800 E. 106th. Porozumienie podpisali: przedstawiciele zakładów, Federalna Agencja Ochrony Srodowiska Naturalnego, władze stanowe i Wydział Sprawiedliwości. Porozumienie czeka teraz na akceptację Sądu Federalnego, która ma być podjęta w ciągu trzydziestu dni.

Zakłady stalownicze Wisconsin Steel Works obciążono odpowiedzialnością za zanieczyszczanie otoczenia przez odprowadzane przez nie ścieki z miejscowej walcowni.

Szukając wyjścia z trudnej sytuacji w jakiej znalazły się zakłady, opracowano projektu budowy oczyszczalni ścieków. Koszt budowy wyniesie około $23 mln. Jednocześnie opracowano inny projekt, mający na celu zmniejszenie zanieczyszczenia powietrze o 50%.

Joan Z. Bernstein z administracji Agencji Ochrony Srodowiska w Washingtonie podała do wiadomości, że uzyskano gwarancję na pokrycie kosztów związanych z budową urządzeń na sumę $120 mln. Sumę $90 mln pokryją wspólnie władze federalne i stanowe, $10 mln gwarantują władze miejskie Chicago z funduszu przydzielonego przez Federalny Urząd Rozwoju Przestrzennego, a pozostałe $20 mln pokryte ze źródeł prywatnych.

Pani Bernstein powiedziała, że budowa urządzeń zapewni miejsca pracy 3,450 robotnikom i 398 górnikom z kopalni w Benham, Ky., będącej własnością zakładów stalowniczych.

Przedstawiciel Agencji Ochrony Srodowiska Naturalnego w Chicago powiedział, że przyznanie funduszu na budowę urządzeń oczyszczających zakładom stalowniczym Wisconsin Steel Works podyktowane zostało wysokim stopniem niebezpieczeństwa, jakie zagraża okolicy w której znajdują się zakłady.

Carter Przybywa Na Bankiet Byrne

Prezydent Carter będzie uczestniczył w bankiecie na cześć mayora miasta, Jane Byrne, który odbędzie się w dniu dzisiejszym w McCormick Place.

We wtorek weźmie on także udział w spotkaniu ze stanowymi i powiatowymi przywódczami politycznymi, które odbędzie się w Dolton.

Byrne Zamierza Ustanowić System Ostrzegawczy Na Okres Zimowy

Przy końcu ubiegłego tygodnia mayor Byrne przerwała ustanowione przez siebie "moratorium" (obrażona — rzekomo — na prasę, oświadczyła przed tym, że nie będzie w ogóle zabierać głosu) i stwierdziła, iż zamierza ewentualnie ustanowić specjalny system polegający na podawaniu rychłych prognoz pogody i ostrzeżeń dla mieszkańców miasta, by przestrzec ich w czasie nadchodzącej zimy przed nadciągającymi śnieżycami

W czasie zwołanej w ratuszu na prędce konferencji prasowej, Byrne podała do wiadomości m.in. nastp. fakty:

— Nosi się ona z zamiarem ustanowienia systemu ostrzegawczego, podobnego do tego, jaki istnieje pn. "czarnej flagi" w południowych stanach, gdzie zagraża często niebezpieczeństwo huraganów. System ten miałby na celu ostrzeżenie mieszkańców miasta przed nadciągającymi śnieżycami i jednocześnie ujawniałby plany miasta — polegające na przeciwdziałaniu i akcji usuwania śniegu.

— Istnieje możliwość, iż w czasie poniedziałkowego bankietu w McCormick Place Prezydent Carter ujawni plan opuszczenia przez jednostki militarne wojskowej sekcji lotniska O'Hare. Na miejscu tym powstałby nowy międzynarodowy, cywilny dworzec lotniczy.

— Byrne zamierza spotkać się z 40 ustawodawcami wywodzącymi się z południowego rejonu stanu, celem omówienia sprawy obalenia weta gubernatora Thompsona w sprawie wyeliminowania podatku od sprzedaży lekarstw i żywności. Ustawodawcy zwrócili się do niej z prośbą o odbycie takiego spotkania, w celu pozyskania poparcia pani Byrne dla podjętej przez nich w tej sprawie kampanii.

— Pani Byrne nie zamierza się włączać w kontrowersję, jaka istnieje na tle możliwości likwidacji szpitala powiatowego Cook oraz związanego z tym zagadnieniem zdobycia dla szpitala funduszów. Jak stwierdziła — wolała raczej przekazać tę sprawę do załatwienia przewodn. rady powiatowej G. Dunne.

Mayor starała się, mówiąc na temat oczekiwanego od dawna raportu akcji usuwania śniegu, unikać raczej szczegółów. Raport ten ma być ujawniony przed nastaniem zimy.

Zderzenie Pociągu Osobowego z Pociągiem Towarowym w Harvey

W piątek w nocy zderzył się pociąg osobowy należący do Amtrak z pociągiem towarowym Illinois Central Gulf w miejscowości Harvey w pobliżu 155 ulicy i Park Ave. W wyniku zderzenia 2 członków załogi pociągu towarowego zostało zabitych i 46 osób, pasażerów pociągu Amtrak i pracowników kolejowych odniosło rany.

Uszkodzone pojazdy zostały już w większości usunięte z torów kolejowych i władze z National Transportation Safety Board, Federal Railway Administration i Illinois Central Gulf prowadzą dochodzenie w sprawie przyczyn katastrofy.

Stojący na czele zespołu prowadzącego śledztwo, William Pugh oświadczył, że pociąg Amtrak jadący z Carbondale do Chicago z 250 pasażerami został ustawiony przez pracowników Illinois Central Gulf na ten sam tor, co jadący w odwrotnym kierunku pociąg towarowym.

W sobotę władze stwierdziły, że przyczyną katastrofy jest prawdopodobnie pomyłka operatora i badania czynników śledczych skupiają się obecnie wokół sprawy, dlaczego doszło do tej pomyłki. W tym celu przesłuchani zostaną pracownicy kolejowi i sprawdzony zostanie dokładnie sprzęt używany przez nich.

W czasie śledztwa ustalono także, że pociąg Amtrak, który uderzył w pociąg towarowy jechał z dopuszczalną szybkością 65 mil na godzinę.

Przesłuchanie motorniczego pociągu, 65-letniego Johna Taksas'a, które niewątpliwie wniosło by coś nowego odnośnie ustalenia przyczyn katastrofy jest obenie niemożliwe, ponieważ w ciężkim stanie przebywa on w szpitalu Ingalls Memorial w Harvery. W szpitalu znajduje się także 7 innych osób, których stan zdrowia nie budzi większych obaw.

Władze kolejowe z Illinois Central Gulf oświadczyły fotoreporterom gazety Chicago Tribune, że linia kolei na odcinku katastrofy zostanie przywrócona dla normalnego ruchu pociągów w poniedziałek.

Szybka Jazda Przyczyną Wypadku Zginęło Pięcioro Młodych Ludzi

W niedzielę na północy, na szosie nr 20 w Roselle, miał miejsce tragiczny w skutkach wypadek samochodowy. Jadące z dużą szybkością tuż przy sobie samochody w pewnym momencie zderzyły się bocznie na skutek czego przekroczyły linię dzielącą szosę i zderzyły się czołowo z jadącym z przeciwnej strony autem.

W niedzielę po północy, na szosie nie zdołały wytracić szybkości i uderzyły również w rozbite wozy. W samochodach, które bezpośrednio stały się przyczyną karambolu jechali młodzi ludzie z przyjęcia urodzinowego. W jednym z nich dwóch braci Menig, Donald, lat 17, i Jeffery, 15. W drugim wozie ich przyjaciel Kirk Henkin, 17. Wszyscy zamieszkali w Bensenville.

W samochodach jadących z przeciwnej strony, które wpadły na rozbite wozy jechali: w jednym, jadąca prawdopodobnie do pracy piosenkarka z restauracji w Streamwood, Marguerite Stripp, 21, w drugim samochodzie jechał Thomas Baird, 19.

Cała piątka poniosła śmierć na miejscu. Pasażerowie piątego auta, które uderzyło w rozbite cztery samochody, małżeństwo z Hanover Park, wyszli z wypadku bez obrażeń.

Policja zmuszona była zamknąć odcinek szosy nr 20 na wiele godzin, ponieważ czas trwania odtworzenia wypadku i usunięcia rozbitych wozów pochłonęło dużo czasu ekipom aż pięciu samochodów przeznaczonych do odciągania wraków i zespołowi dochodzeniowemu.

Na szybkomierzach samochodów należących do braci Menig i Henkin'a zarejestrowana szybkość jazdy w momencie zderzenia wynosiła 80 mil na godzinę. Ograniczenie szybkości obowiązujące na odcinku szosy, gdzie miał miejsce wypadek, wynosi 20 mil na godz.

Policja nie znalazła w rozbitych samochodach ani alkoholu ani środków narkotycznych, nie mniej podejrzewa, że młodzi ludzi wracający z przyjęcia mogli być pod wpływem alkoholu lub pod działaniem narkotyków. Odpowiedź na to pytanie będzie można uzyskać po przeprowadzeniu badań medycznych ofiar wypadku.

Szczepienia Przeciw Grypie

Stanowy Wydział Zdrowia rozprowadził do przychodni lekarskich i szpitali około 100,000 szczepionek przeciw grypie. Jest to specjalna szczepionka działająca zapobiegawczo przeciw rodzajom wirusów grypy ostatnio atakującej na terenie naszego stanu.